

BURMISTRZ ZŁOCIENIA O OLIMPIE

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

GAZETA POWIATOWA Nr 52 (114) Rok III 30.12.2005 Cena 2,00 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1731-5646

PRZYSZŁA ZIMA, A CO NA TO NASI DROGOWCY?



PUB POD PAPUGAMI

Od Maćka do domu
TAXI za 5 zł

oferta ważna na terenie Drawska

OKNA I DRZWI PROMOCJA!

GENY PRODUCENTA!
SZYBKI TERMIN REALIZACJI!

F.H.U. "KOMFORT"
Miroslaw Misiura
Drawsko Pom., ul. Kupiecka 16
tel./fax (094) 363 61 72, 0606 122 987

KREDYTY

SPŁATA ZADŁUŻEŃ
DO WYBORU
7 BANKÓW
SZYBKA DECYZJA



Beata Stanulis
Drawsko Pom. Kupiecka 12
nad sklepem zoologicznym
tel.(094) 3632008, kom 0 665 730 934

Reklama

tel. 0504 042 532

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH

Paweł Bieć

- transport ciężarowy-samowyładowczy
- usługi dźwigowe
- usługi koparko-spychowe
- usługi maszyn drogowych
- usługi ciągnikowe

78 - 500 Drawsko Pom.
Ul. Łąkowa 19
Tel./fax (094) 363 34 01
Tel. Kom. 0602 637 277



OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
rejestracja na telefon

Adres:

78-500 Drawsko Pom.

Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

WYROBY HUTNICZE

- BLACHY, PRĘTY **Transport**
- KSZTAŁTOWNIKI itp. **do klienta**

Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

GAŚNICE

- konserwacja
- naprawa, remonty
- ładowanie butli CO2 (migomat, piwo)

Badanie hydrantów
wewnętrznych

"PREWEN-POŻ"
Drawsko Pom., Ul. Akacyjowa 4
tel./fax (094) 36 351 41
tel.kom. 0603 586 807

TRANSPORT GRATIS

Auto na gaz ✓ jeździ taniej ✓

Montaż instalacji gazowych
do wszystkich aut !!!

- Pojazd gaźnikowy od 1.250 zł
- Pojazd z wtryskiem paliwa od 1.800 zł
- Sekwencyjny wtrysk gazu od 3.250 zł

To się opłaca !!!

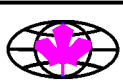
Zadzwoń: K. Miedzik
0 601 355 547 lub 36-71543

i sprawdź, jak niewiele kosztuje
instalacja do twojego samochodu !

Stacja Kontroli Pojazdów

Primlux sp. z o.o.

Złocieniec ul. Mirosławiecka 27



KOMANDOR

KOMANDOR®

ŚWIAT RZECZY POUKŁADANYCH

- ✓ SZAFY
- ✓ GARDEROBY
- ✓ DRZWI SUWANE
- ✓ ZABUDOWY WNEK

RATY 0%

PREZENTY

AUTORYZOWANY DORADCA

TEL.FAX (091) 39 753 43, KOM. 0 509 179 125

ŁOBEZ ul. Armii Krajowej 7

DORADZTWO I PROJEKTY BEZPŁATNE



Zdrowia, szczęścia
oraz pomyślności
w nadchodzącym
nowym 2006 roku
życzy Piotr Skrzypczak



35 rocznica Grudnia 70

List od czytelnika

Lech Kaczyński, jako prezydent-elekt, powiedział 17 grudnia 2005 r., w Gdyni, w czasie uroczystości 35-lecia krwawo stłumionego buntu robotniczego na polskim Wybrzeżu w grudniu 1970 r., że gdy obejmie urząd prezydenta Polski (objął go 23 grudnia 2005 r.), to zrobi wszystko, aby ujawniona została prawda o tej i innych zbrodniach komunistycznych oraz to, aby ich sprawcy zostali ukarani.

„Chodzi nie o zemstę, ale o to, żebyśmy żyli w kraju, w którym wiadomo, że dobro jest dobrem, a złem” - powiedział prezydent-elekt, który był pierwszym najwyższej rangi urzędnikiem państwowym, biorącym dotychczas udział w gdyńskich uroczystościach rocznicowych po upadku komunizmu w 1989 r. Również po raz pierwszy w tych uroczystościach brała udział kompania honorowa wystawiona przez Marynarkę Wojenną.

Postkomunista Aleksander Kwaśniewski, nazwany przez Jerzego Urbana „cudownym dzieckiem PZPR” w książce ABC Urbana, w czasie 10 lat (dwie kadencje po 5 lat) sprawowania prezydentury, w takich uroczystościach nie brał udziału ani razu, co jest wymowne dla formacji politycznej, z której się wywodzi.

Żywiołowe strajki, wiece i demonstracje uliczne, nazywane buntem robotniczym, w miastach polskiego Wybrzeża trwały od 14 do 22 grudnia 1970 r. Bezpośrednią ich przyczyną była ogłoszona 13 grudnia, bez uprzedzenia, drastyczna podwyżka cen żywności. Jej zniesienie wymusiły ostatecznie strajki robotników w Łodzi, które miały miejsce w lutym 1971 r. Ogólne przyczyny robotniczego buntu wynikały z narastającego w PRL kryzysu gospodarczego i politycznego.

Dla stłumienia buntu robotniczego na polskim Wybrzeżu władza komunistyczna sprawowana przez PZPR użyła 25 tysięcy żołnierzy oraz 1300 czołgów i transporterów opancerzonych. Według oficjalnych danych zabitych zostało 45 osób, z tego: 10 w Gdańsku, 18 w Gdyni, 1 w Elblągu, 16 w Szczecinie. Rannych było 1.165 osób a około trzech tysięcy zostało aresztowanych.

Bunt robotniczy na polskim Wybrzeżu w grudniu 1970 roku rozpoczął się od Stoczni Gdańskiej im. Włodzimierza Lenina (zmarł na syfisy), w której 14 grudnia został zorganizowany pierwszy strajk. Od niego strajki rozszerzyły się na inne przedsiębiorstwa w Gdańsku. Po wyjściu robotników na ulice (nie popełniono

już tego błędu w czasie strajków sierpniowych w 1980 r.) strajki przerodziły się w wielotysięczną demonstrację uliczną. W dniach 14-15 grudnia demonstranci zaatakowali i podpalili budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz inne budynki.

W lipcu 2005 r., Klemens Gniech, dyrektor Stoczni Gdańskiej w latach 1976-1981, w wywiadzie udzielonym lokalnej gazecie „Głos Wybrzeża” powiedział, że 15 grudnia 1970 r. był Sztabie Antykrzysowym, znajdującym się w siedzibie Służby Bezpieczeństwa w Gdańsku, gdzie słyszał jak wicepremier Stanisław Kociołek w rozmowie z szefem tego sztabu, wiceministrem Obrony Narodowej, gen. Grzegorzem Korczyńskim, wyraził zgodę na użycie broni z ostrą amunicją w stosunku do bezbronnym demonstrantom, w procedurze przedstawionej przez generała: „Pierwsza salwa będzie w powietrze, nad głowami; druga, jeśli nie zatrzymają się, po ziemi, pod nogi; i trzecia salwa, na wprost.” A Kociołek na to „Proszę wykonać”. 19 grudnia 2005 r., Klemens Gniech, jako świadek, potwierdził to przed sądem.

15 grudnia 1970 roku zaczęła strajkować Gdynia. 17 grudnia oddziały wojska i milicji zablokowały dojeżdżanie do Stoczni Gdyńskiej im. Komuny Paryskiej oraz użyły broni maszynowej z ostrą amunicją do robotników i uczniów, którzy na apel wicepremiera Stanisława Kociołka (nadany został w telewizji i radio) rano przyjechali do pracy w stoczni. Krwawa masakra bezbronych ludzi miała miejsce rano na moście kolejowym, przy przystanku Gdynia Stocznia. Strzelano też do ludzi z helikopterów w centrum Gdyni, w rejonie Urzędu Miasta, pod który przybyli demonstrować.

Od 16 grudnia 1970 roku demonstracje miały miejsce w Słupsku i Elblągu.

Do 18 grudnia 1970 roku wschodnie Wybrzeże zostało spacyfikowane.

16 grudnia 1970 roku strajki i demonstracje rozpoczęły się w Szczecinie i trwały do 22 grudnia. Zaczęły się od strajku w Stoczni Szczecińskiej im. Ludwika Warskiego. Demonstranci atakowali i podpalili Komitet Wojewódzki PZPR na Placu Żołnierza Polskiego. Największą tragedią miała miejsce 17 grudnia przed Komendą Wojewódzką Milicji Obywatelskiej, gdzie do bezbronych demonstrantów strzelano z wnętrza budynku, w którym była milicja i wojsko. Z zewnątrz strzelali żołnierze z 12 Pomorskiej Brygady WOP. W tym dniu strzelano także pod więzieniem na ul. Kaszubskiej, zginęła tam jedna osoba. 18 grudnia

strzelano w okolicach stoczni, pod którą od przypadkowych kul zginęło dwóch przechodniów. W Szczecinie zginęło 16 osób, rannych zostało 110 osób, w tym 68 od kul. Wśród poszkodowanych byli uczniowie, najmłodszy miał 11 lat. Rodziny zabitych w Szczecinie otrzymały łącznie 440 tys. zł odszkodowania. Dla rannych przeznaczono ogółem 2 mln zł. Remont i wyposażenie spalonego budynku KW PZPR kosztował 30 mln zł.

Władze starały się winą za tragedię grudniową obarczyć I sekretarza KC PZPR, Władysława Gomułkę i robili wszystko, aby nie stało się oczywiste, że jego następcy są współwinni. W wyniku zmian w kierownictwie PZPR na I sekretarza KC PZPR został powołany Edward Gierek, który był nim od 1970 do 1980 roku. W 1981 został usunięty z PZPR za kryzys polityczny i społeczno-gospodarczy związany z Sierpniem 1980. Jego miejsce zajął generał Wojciech Jaruzelski, który, jak ustalono, był tajnym agentem Informacji Wojskowej (pseudonim Wolski), w której byli sowieccy oficerowie, z którymi współpracował. Generałem został w wieku 33 lat. Jego kariera przebiegała następująco: minister Obrony Narodowej w latach 1968-1983, członek Biura Politycznego KC PZPR w latach 1971-1989, I sekretarz KC PZPR w latach 1981-1989, premier w latach 1981-1985, prezydent w latach 1989-1990. Przewodniczył Wojskowej Radzie Ocalenia Narodowego, która administrowała stanem wojennym wprowadzonym bezprawnie i bezpodstawnie 13 grudnia 1981 roku, który został zniesiony dopiero 22 lipca 1983 roku.

W wyniku śledztwa trwającego od 1990 roku Prokuratura Wojewódzka w Gdańsku skierowała w kwietniu 1995 roku do Sądu Wojewódzkiego akt oskarżenia wobec 12 osób (m.in. Wojciecha Jaruzelskiego, Stanisława Kociołka i Tadeusza Tuczapskiego) o sprawstwo kierownicze zbrodni zabójstwa uczestników demonstracji na Wybrzeżu w grudniu 1970 roku.

W czasie trwania buntu robotników na Wybrzeżu w grudniu 1970 roku, budynek komitetów PZPR w Drawsku Pomorskim, powszechnie nazywany „białym domem”, bo był centrum faktycznej władzy, przy ul. Bohaterów Stalingradu 11 (obecnie nazywającej się Obrońców Westerplatte), był chroniony przed gniewem drawskiej klasy robotniczej przez odpowiednio dobranych, całkowicie oddanych władzy komunistycznej, która sama lubiła nazywać się – o ironio – „władzą ludową” - i bezkrytycznie wierzących w absurdalno-życzeniową ideologię mark-

sistowsko-leninowską, realizowaną przez komunistyczną PZPR, w której większość członków stanowili karierowicze, a niewielką resztę – fanatycy ideologiczni.

Przechodzący wówczas ulicą obok tego budynku, usytuowanego przy stojącym nadal pomniku z czołgami poświęconemu żołnierzom Armii Czerwonej, pewien mieszkaniec Drawska Pomorskiego chciał po prostu zapalić sobie papierosa. Gdy tylko zapalił zapalniczkę, to ze specjalnej troski i opieki budynku wyskoczyło do niego paru jego ochroniarzy głośno krzyżąc: „Co! Chciałeś podpalić komitet naszej partii” - taki i owaki (tu padały ordynarne wyzwiska). Po dopadnięciu tego przechodnia, który nie zdążył zapalić sobie papierosa, tak go dotkliwie pobili, że stracił zdrowie.

To przerażające zdarzenie, na szczęście ze słusznym już minionej epoki ustrojowej, opowiedziała mi znajoma pobitego przechodnia, wiosną 1973 roku, która nigdy nie wstąpiła do PZPR z powodów oczywistych dla każdego uczciwego, inteligentnego i honorowego człowieka.

Dzięki obaleniu komunizmu możemy cieszyć się, że Polska jest krajem wolnym i demokratycznym, w którym władza nie będzie strzelała do swoich obywateli.

Zdzisław Janusz Winiarski

Ciepłota
Drożka Pom.
Kolej Pom.
Ostrów
Wierzbowa
Złocień

tygodnik
drawskiego

Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
- redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);
Współpraca: Tadeusz Noseł.

Adres redakcji: 78-500 Drawsko Pomorskie, Plac Gdański 3,
tel. 094 363 27 24, 0500 075 383.
email: wppp1@wp.pl, tpd1@o2.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska,
Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul.
Stowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-
mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30;
Konto: BS Goleniów o/Łobez
04 9375 1038 2600 1919 3000 0010

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje:
„tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego” i „gazetę gryficką”.

DRUK: WPPP Łobez.
Tel./fax (091) 39 73 730;
SKŁAD: Bartłomiej Rynkiewicz.
Nakład: 1000 egz.

Zmiana systemu informatycznego w Urzędzie Miejskim

(DRAWSKO POM.) Informujemy, że w związku ze zmianą systemu informatycznego w dniach 28, 29 i 30 grudnia 2005 r., kasa Urzędu Miasta i Gminy w Drawsku Pomorskim będzie nieczynna.

KOMISJE PRZETARGOWE

(ZŁOCIENIEC) Zostały powołane trzy pięcioposobowe komisje przetargowe do przygotowania i przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na: 1. Usługi geodezyjne na terenie miasta i gminy Złocieniec w 2006 roku. 2. Na nadzór inwestorski nad inwestycjami realizowanymi w przyszłym roku 3. Na wycenę nieruchomości na terenie miasta i gminy Złocieniec w 2006 roku. o.m

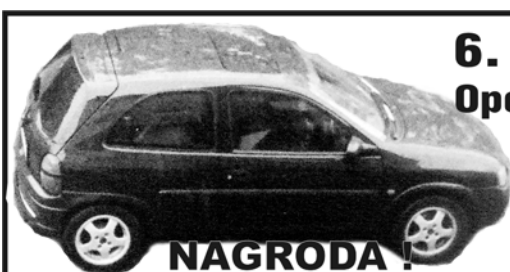
Punkt Interwencji Kryzysowej

(DRAWSKO POM.) Informujemy, że działa już Punkt Interwencji Kryzysowej, mający swą siedzibę w Drawsku Pomorskim przy ul. Obrońców Westerplatte 11, pokój nr 4 (budynek koło pomnika z czołgami). W punkcie pełnią dyżury następujący specjaliści: psycholog (poniedziałek g. 13.00-15.00, wtorek g. 16.30-18.30), radca prawny (poniedziałek g. 15.15-18.15), pedagog rodzinny (środa g. 15.00-17.00) i pracownik socjalny (czwartek g. 15.00-17.00). Udzielana jest pomoc psychologiczna, pedagogiczna, prawna, socjalna oraz w zakresie wsparcia. Telefon zaufania dla ofiar przemocy w rodzinie: 698 019 959. AG

Czy państwo to też bezdomni? NIE BYŁO BEZDOMYCH NA OBRADACH

(ZŁOCIENIEC) W Miejsko – Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej odbyło się spotkanie, na którym omawiano problemy z funkcjonowaniem noclegowni i przytuliska dla bezdomnych przy ulicy Kościelnej 2. Na spotkanie przybył wiceburmistrz Piotr Antończak. Także kierownik

MGOPS i przedstawiciel CARPE DIEM. Ustalono, że zostanie opracowany regulamin przebywania w noclegowni i przytulisku. Ustalono formę odpłatności za przebywanie w tych miejscach. Kwalifikowaniem osób do przytuliska będzie się zajmować kierownik MGOPS-u. o.m



6. XII SKRADZONO SAMOCHÓD Opel Corsa ZLO L845 wersja sportowa

Kolor czarny, 3 drzwiowy, szyber dach, tylnia szyba przyciemniona, spojler na klapie u góry, koła aluminiowe felgi - Roberts 14", lampy tylne przyciemnione, zderzaki spojlerowane, z przodu i z tyłu przy zderzakach siatka (grill), fotele kubełkowe, wycieraczki aluminiowe

Kto widział - prosimy o kontakt pod numer 0913971054 lub 0 665 302 051 (lub 997)

Na Dworcowej przy Pałacu Starostwa pękła rura

SZYBKO i SPRAWNIE



(DRAWSKO POM.) U szczytu ulicy Dworcowej w pobliżu Pałacu Starostwa Powiatowego w Drawsku Pomorskim rankiem po Świętach Bożego Narodzenia ekipa z miejscowych "wodociągów" rozkopała ziemię w poszukiwaniu awarii przewodów. Prace wykonano sprawnie przy pomocy odpowiedniego sprzętu. Tygodnik zaniepokoił się wydarzeniem, gdyż można było sądzić, że ta część miasta w świąteczne dni była pozbawiona wody.

- Zaobserwowaliśmy wyciek

wody. Dokładnie go zlokalizowaliśmy. Dzisiaj zamknęliśmy wodę i w tej chwili w tych rejonach nie ma jej w kranach. W dni świąteczne woda była. Nie było żadnych kłopotów. Pracujemy sprawnie. Woda łada moment znów popłynie. Wiemy, co to znaczy nie mieć wody w kranach. Dlatego nasze czynności są wykonywane sprawnie, no i w odpowiednim tempie. Nawet mróz nam w tym nie przeszkodzi – powiedział Tygodnikowi Henryk Borowski, pracownik drawskich „wodociągów”. o.m

UWAGA !

Prawie
ZA DARMO
INTERNET RADIOWY
Drawsko i okolice

tel 0888 890 918
e-mail: operator@drawnet.com

BENDŹI PROJEKT FILM

Jakub Bednarek

Videofilmowanie, zdjęcia

- śluby
- chrzciny
- komunie
- imprezy okolicznościowy



ul. Zamkowa 18/13, 78-500 Drawsko Pomorskie
tel. (094) 36 332 62, kom. 0 605 732 267, 0 691 850 158

OKNA I DRZWI Z PCV



Producent: PPHU "OKNO-PLAST"
73-150 Łobez, ul. Bema 30d

Okno
wizytówka
domu



Nowo otwarte biuro handlowe:

78-500 Drawsko Pom. ul. Sikorskiego 6 tel. 094/36-325-52, kom. 0603-39-03-17
godziny otwarcia: pon.-pt. 9.00-17.00, sobota 9.00-14.00

- Pracujemy w profilu PCV firmy **REHAU** i okuciach firmy **Schüring**
- ☛ termin realizacji do 7 dni
 - ☛ szyba K=1.1; mikrowentylacja w standardzie
 - ☛ bezpłatne doradztwo i pomiary u Klienta
 - ☛ okna typowe - odbiór natychmiastowy z magazynu
 - ☛ montaż na życzenie, bezpłatny transport
 - ☛ sprzedaż ratalna bez żyrantów i pierwszej wpłaty
 - ☛ Emeryci i Renciści - dodatkowo zniżka 5%, Gwarancja 5 lat,

PROMOCJA!

MEBLE UŻYWANE

i 1001 drobiazgów

78-500 Drawsko Pom., ul. Złocieniecka 11 B
(na tyłach Euro Domu) tel. 0691 541 119

POGOTOWIE KRAWIECKIE

- przeróbki
- naprawy



ATRAKCYJNE CENY

Drawsko Pom. ul. Malczewskiego 2
☎ 094-363-43-42



im. św. Jana z Kęt w Rumi

- POŻYCZKI
- LOKATY
- UBEZPIECZENIA

PRZELEWY BANKOWE
Konta osobiste ROR/RB

Oddział Drawsko Pomorskie
78-500 Drawsko Pom., ul. Piłsudskiego 29
tel./fax (094) 363 06 47, tel. 0 695 988 006;
oddz-drawskopomorskie@skokjan.pl



Pytamy mieszkańców Drawska i Złocieńca o to, jak minęły im tegoroczne święta Bożego Narodzenia i jak przygotowują się do zbliżającego się ostatniego dnia roku – Sylwestra?



Pan Józef Szymczak (Drawsko Pomorskie)

–No, fajnie święta zeszły, dzieci przyszły, było pięknie i wspaniale. Cała moja rodzina mieszka w Drawsku, tylko moja siostra jest poza – we Włocławku. A teraz to jeszcze poszedłem sobie jedno piwko wypić, żeby utrwalić te święta. A jeśli chodzi o plany sylwestrowe, to raczej spędzę ten dzień w domu z najbliższą rodziną. W Drawsku mieszkam od 1962 roku i właśnie z Włocławka tu przyjechałem. Tak więc jestem rodowitym „Kujawiakiem”.



Pani Mirella Fresel (Złocieniec)

– Święta spędziłam bardzo dobrze. Spędziliśmy je w gronie rodzinnym. Rodzina jest bardzo liczna. Wigilię organizowaliśmy wspólnie i w sumie było nas ponad 20 osób. Cafe towarzystwo pomieściło się oczywiście w domku jednorodzinny. Wigilia trwała do około 22.30. Potem miała być Pasterka, ale na to już się nie nadawałam. Ale ze świąt jestem bardzo zadowolona. A jeśli chodzi o sylwestra, to jest mi bardzo przykro. W tym roku to chyba „biała sala”. Tak jakoś wyszło w tym roku.

Sylwester

w Drawsku Pomorskim...

Z plakatowej informacji i masowo dostępnych reklamówek można dowiedzieć się, że zabawy sylwestrowe nie ominą w tym roku mieszkańców Drawska Pomorskiego.

Dwie najbardziej rozreklamowane to: Bal Sylwestrowy w Hotelu Abra-va oraz w Parku Chopina. Jedna pod dachem, druga na otwartym powietrzu. W pierwszym przypadku orga-



nizatorem jest właściciel hotelu a w Parku Chopina – Ośrodek Kultury. Zabawy te o tyle warte odnotowania, gdyż jedna odbędzie się przy „żywej” muzyce (Hotel) a druga przy muzyce mechanicznej. Informacje na temat sylwestra w hotelu można uzyskać pod nr. 0943635760, natomiast o imprezie w Parku Chopina informuje Ośrodek Kultury.

... i w Złocieńcu.

Złocieniec pod względem muzyki na żywo wypada podobnie jak Drawsko, bowiem doznania artystyczne w postaci muzyki na żywo zapewnia tylko jeden organizator, Pub „Dialog” przy złocieńskim

Rynku. Poza tym, w Złocieńcu można bawić się na wielu zabawach przy muzyce mechanicznej. Nie przewiduje się w tym roku żadnego znaczącego wydarzenia w Amfiteatrze „Miedzy Mostami”. A.G.

DZUMA „B” PO ROKU PRACY W ... CHOROBY

(ZŁOCIENIEC) Jest tu też taka opinia na temat przyczyn bezrobocia, w Złocieńcu zwanego już „dumą B”: mówi Stanisława R, bizneswoman; - W złocieńskim handlu mogłoby być zatrudnionych więcej osób, ale, jak się wydaje, decyzje o wpuszczaniu na rynek lokalny handlowców z zewnątrz z różnego rodzaju sprzedażami i kiermaszami, nie pomagają miejscowym, indywidualnym przedsiębiorcom. Do tego, w handlu bardzo często zmieniają się przepisy. Sama ostatnio musiałam robić kurs pedagogiczny, ponieważ mam wielu uczniów. Później, gdy dołączyłam gastronomię, musiałam zrobić kurs mistrzowski. A Urząd Skarbowy zmienił do tego swoje przepisy dotyczące kursów.

Osoby prowadzące działalność gospodarczą znikąd nie otrzymują pomocy. Dziewczyny po licencjacie przez pół roku były u mnie na stażu, później były zatrudnione przez kolejne pół roku i - to wszystko. A co one mają robić dalej? Nie mają prawa, po roku pracy, nawet do zasiłku dla bezrobotnych. To one bezrobocie w Złocieńcu nazywają „dumą B”. Tak, jak już wszyscy. - Tadeusz Nosel

KTO ZA ABSOLUTORIUM DLA KOMISJI REWIZYJNEJ ?

(ZŁOCIENIEC) Oto jak przedstawia się plan pracy Komisji Rewizyjnej Rady Złocieńca w przyszłym roku. Przypominamy, że z członkami Komisji mieszkańcy gminy mogą spotykać się po każdej sesji Rady w budynku Urzędu przy ulicy Wolności. Obowiązki Rady, to między innymi, kontrola wydatkowania pieniędzy przyznawanych przez Radę.

W styczniu Rada zbada sposoby wykorzystywania dotacji przez MKS OLIMP Złocieniec w roku 2005. Złocienianie oczekują, że Rada zajmie też stanowisko w sprawie niezgodnych z prawem wyborów dokonywanych w klubie w ostatnich kilkunastu latach. Należy oczekiwać, że Rada o wynikach kontroli powiadomi starostę drawskiego, który jest władny do podejmowania decyzji w sprawie stowarzyszeń. Być może, że od tego momentu w Olimpie dotychczasowe praktyki wreszcie ulegną zmianie. To

może być asumpt do odrodzenia się Klubu. Tylko, czy można liczyć na złocieńską Komisję, no i na drawskiego starostę?

Luty – kontrola wykorzystania środków finansowych z budżetu gminy przez Miejsko – Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej na dożywianie dzieci w szkołach w 2005 roku. Marzec – analiza wykonania budżetu gminy Złocieniec za 2005 rok – absolutorium. Kwiecień – tak jak w marcu. Maj – kontrola wydatkowania środków finansowych przeznaczonych z budżetu gminy Złocieniec na OSP Lubieszewo w 2005 roku. Czerwiec to kontrola środków finansowych przeznaczonych z budżetu gminy na promocję w 2005 roku.

Widać z powyższego, że Komisja Rewizyjna Rady Złocieńca w przyszłym półroczu nie przemęczy się. Wypadałoby na zakończenie kadencji zbadać też w drodze „rewizji” pra-

cę samej Komisji. Podsumować wydane na nią pieniądze, odpowiedzieć na pytanie – dlaczego Komisja codziennie widząc wszelakie ułomności w pracy złocieńskiego parlamentu, nie przyszła mu z pomocą wskazując na różne nieprawidłowości, na przykład w nadmiernej liczbie w Złocieńcu zakładów utrzymywanych z kasy miasta, zubożności niektórych z nich. Komisja nie pomogła złocieńskim parlamentarzystom w badaniu przez nich polityki zatrudnień w sferze budżetowej, w badaniu kominów płacowych. W badaniu rozmiarów nędzy i bezrobocia. Głodu.

Jeżeli Komisja Rewizyjna zechce otrzymać absolutorium od wyborców, niechże jej szef będzie uprzejmy odpowiedzieć na podane tutaj pytania z odpowiednią o wysokość złotówek dla każdego z komisjantów podczas całej kadencji i z uzasadnieniem każdej złotówki. o.m

Drawsko i okolice przez wieki i tysiąclecia

(DRAWSKO POM.) Przypominamy wszystkim zainteresowanym, że do końca bieżącego roku można jeszcze obejrzeć wystawę zatytułowaną „Drawsko i okolice przez wieki i tysiąclecia”. Ta czasowa wystawa zorganizowana jest w Ośrodku Kultury i trwa od 11 listopada. Wystawę można jeszcze obejrzeć w czwartek w godzinach 9.00-17.00 oraz w piątek w godzinach od 9.00 do 16.00. Wystawą zawiaduje pani Anna Wołyżyn, urzędująca w Urzędzie Miasta i Gminy w pokoju nr 111 (tel. 363 34 85, 363 26 47). AG

**Dyżury w Redakcji
w Drawsku Pom.:**
Plac Gdański 3,
tel. (094) 363 27 24
tel. 0601 472 225

Wtorek
– godz. 14.00 – 16.00
Czwartek
– godz. 10.00 – 12.00
Piątek
– godz. 12.00 – 14.00

Szopki Betlejmskie do odwiedzenia

SPEKTAKL TEATRALNY W NOWY ROK

(ZŁOCIENIEC) Na wieczór pierwszego dnia Nowego Roku trzeba zaplanować czas wolny, by móc w Złocieniu uczestniczyć w spektaklu ulicznym. Do tego z efektami pirotechnicznymi. Tytuł przedstawienia OPOWIEŚĆ WIGILIJNA. Wszystko za sprawą teatru CZTERECH ŻYWIOŁÓW.

Przy okazji Życzynia Noworoczne mieszkańcom gminy złoży Burmistrz Złocienia Waldemar Włodarczyk. Imprezę organizuje Urząd Miasta i ZOK.

Powtórzymy terminy: pierwszy stycznia 2006 roku o godzinie 19.00 na Starym Rynku w Złocieniu.

Przy okazji przybysze z spoza granic miasta będą mogli obejrzeć



usytuowaną w pobliżu kościoła pw. WNMP oryginalnie pomyslaną Szopkę Betlejmską. Zaś we wnętrzu świątyni jest ta najprawdziwsza Złocienińska Szopka Betlejmska - z pięknymi figurkami, których przybywa z roku na rok. (m)





**Prywatny Gabinet
Stomatologiczny**

Drawsko Pom., ul. Starogrodzka 9, tel. 36 36 136, kom. 0 607 092 607
www.dentysta.max.pl

Monika Bogusz
lekarz stomatolog

monika.bogusz@plusnet.pl

STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA

- ☞ usuwanie złogów nazębnych
- ☞ impregnacja i lakowanie zębów u dzieci
- ☞ leczenie zachowawcze zębów: metodą tradycyjną i piaskarką abrazyjną
- ☞ usuwanie zębów w znieczuleniu
- ☞ LASER BIOSTYMULACYJNY

PROTETYKA

- ☞ protezy stałe: korony, mosty (porcelanowe i z innych materiałów)
- ☞ protezy ruchome: akrylowe, szkieletowe (zasuwki, zatrzaski), nylonowe

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

- ☞ usuwanie zębów zatrzymanych, zawiązków zębów, ósemek trudnowyrzynających się
- ☞ resekcja korzeni zębów
- ☞ plastyka wyrostka żębodołowego i dziąsła



KOLEJ NA OBWODNICĘ

Rondo już kręci ruchem



(ZŁOCIENIEC) Zakończono w terminie i oddano do użytku komunikacyjne rondo przy Poczcie. Niedowiar-kowie na własne oczy przekonują się, że na rondzie radzą sobie nawet największe TIR -y. Rondo przykryte śniegiem dokładnie będzie mogło być obejrzone dopiero wtedy, gdy śnieg stopnieje.

Także rozwiane zostały niepokoje mieszkańców o losy Pomnika przy sklepie PSS. Monument, tak jak pisaliśmy, został przesunięty nieco do tyłu. W ten sposób zaistniał jakby bardziej samodzielnie, gdyż teraz wkomponowany głębiej w rosnące tu drzewa i inną roślinność, stanowi jakby zupełnie osobne miejsce przy rondzie. Bardziej kameralne w stosunku do stanu poprzedniego.

Wypada już tylko czekać wiosny a wraz z nią prac porządkowych. Wtedy dopiero rondo zajaśnieje w pełnej krasie. Istnienie przy nim urodziwego, zabytkowego budynku Poczty z tego

miejsca tworzy atrakcyjny widokowo, jakby nowy punkt w mieście.

To nie koniec problemów komuni-



kacyjnych w Złocieniu. Właściwie, to ich początek. Protestują mieszkańcy części ulicy Dworcowej i ulicy Adama Mickiewicza. Tymi arteriami ma być puszczony ruch z tak zwa-

nej krajówki. Ludzie nie chcą hałasów i spalin. Wiadomym już jest, że budowa obwodnicy w Złocieniu, to wcale nie tak odległe zamierzenie. Do tematu wrócimy.

Tadeusz Nosel



Pytamy mieszkańców Drawska i Złocieńca o to, jak minęły im tegoroczne Święta Bożego Narodzenia i jak przygotowują się do zbliżającego się ostatniego dnia roku – Sylwestra ?



**Pani Grażyna
(Drawsko Pomorskie)**

– Noc cóż, święta minęły spokojnie i wesoło. Spędziłam je z rodziną. W noc sylwestrową wyjdziemy na ulicę Drawską i pójdziemy do Parku Chopina. Tam obejrzymy sztuczne ognie.



**Pani Bożena
(Drawsko Pomorskie)**

– Święta minęły bardzo dobrze, w gronie rodzinnym. Pojechaliśmy do rodziców w Rydzewie. Myślę, że sylwestra też spędzimy w podobnym gronie, ze swoją rodziną, z braćmi. O północy wyjdziemy do Parku Chopina, żeby obejrzyć pokaz sztucznych ogni.



Michał Smeja (Złocieniec)

– Święta minęły raczej dobrze, nikt się nie przejadł i wszystko było ok. Na stole wigilijnym nie pojawił się alkohol, bo u nas nie ma takiego zwyczaju. Potem poszliśmy na Pasterkę. Jeśli chodzi o sylwestra, to plany są ale jeszcze nie wiadomo, czy wypała. Planujemy zabawić się u kolegi, tutaj niedaleko, na Podmiejskiej. Myśleliśmy przejść się o północy na amfiteatr „Między Mostami”, chociaż w tym roku nic się tam nie planuje, ale wszyscy tam się spotykają, więc i my chyba pójdziemy.

XXXVII Sesja Rady Powiatu Drawskiego



(DRAWSKO POM.) Przewodniczący Rady Powiatu Drawskiego, Andrzej Wiśniewski podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 30 grudnia 2005 roku (piątek) o godzinie 10.00, w sali narad w Starostwie Powiatowym w Drawsku Pomorskim przy Placu Elizy Orzeszkowej Nr 3, odbędzie się ostatnia w tym roku, XXXVII Sesja Rady Powiatu Drawskiego. Porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Sprawozdanie Starosty z prac Zarządu.
4. Interpelacje Radnych.
5. Wnioski i zapytania Radnych.
6. Sprawozdania z działalności Komisji Rady Powiatu w okresie między sesjami.
7. Informacja o realizacji Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich.
8. Budżet Powiatu Drawskiego na 2006 rok.
9. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z kontroli zleconej przez Radę Powiatu.
10. Podjęcie uchwał w sprawach: uchwalenia planu pracy Rady; zatwierdzenia planów pracy Komisji Stałych Rady; zatwierdzenia planu kontroli; odwołania członków Komisji Statutowej oraz Komisji Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego; przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości będącej własnością Powiatu Drawskiego; zmieniająca uchwałę w sprawie zatwierdzenia regulaminu przyznawania i przekazywania stypendiów na wyrównywanie szans edukacyjnych dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych umożliwiających uzyskanie świadectwa dojrzałości w roku szkolnym 2005/2006; zmian budżetu Powiatu Drawskiego na 2005 rok.
11. Wolne wnioski i oświadczenia (trybuna obywatelska).
12. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
13. Komunikaty i sprawy różne.
14. Zakończenie sesji.

AG

Celem przypomnienia radnych Rady Powiatowej w Drawsku Pomorskim.

POWIATOWI RADNI

Przypominamy wszystkim Czytelnikom Tygodnika, że radnymi mającym mandat społeczny do reprezentowania ich w Radzie Powiatu Drawskiego są następujące osoby: Jan Barczak, Wojciech Chmiel, Stanisław Cybula (starosta), Henryk Czarnota, Grażyna Dudka, Władysław Feduch, Romuald Józwiak, Grażyna Kowalska, Bożena Lemisz, Barbara Michalczyk, Mirosław Piłatowski, Zenon Rychliczek, Stanisław Samek, Marek Skotnicki, Józef Szywał, Zofia Uryn, Andrzej Wiśniewski (przewodniczący Rady), Janusz Ziętkiewicz, Czesław Żukowski. AG

GAZ-TRON

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe
78-500 Drawsko Pomorskie, ul. Gdynska 9D
tel./fax (094) 363 39 75

DYSTRYBUCJA:

- gazu propan-butan butłowego
- wszystkich gazów technicznych

HURT - DETAL

TRANSPORT DO KLIENTA

**MONTAŻ
I NAPRAWA
INSTALACJI
GAZOWYCH DO SAMOCHODÓW**



MATERIAŁY BUDOWLANE

Małgorzata Orłowska
Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.

UTYLIZACJA ETERNITU I PAPY

DRZWI WEJŚCIOWE
cena 843 zł brutto
skrzydło, ościeżnica, próg.

**Budujemy
Domy
7% Vat**

STUDIO ŚNIEŻKA
Farby, lakiery, narzędzia
Tel. 0 94 363 20 80
Wysoki rabat = dobra cena!
Tel/fax 094 363 30 89

SALON FIAT SERWIS

P.H.U "DANIEL" 73-150 Łobez
ul. Waryńskiego 20 tel./fax 091 39 76 501

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW OSOBOWYCH MARKI FIAT

Salon sprzedaży samochodów FIAT Tel. 091 39 75 757

- ✓ nowe motorowery i skutery
- ✓ komis samochodowy i motocyklowy

W pełni wyposażony warsztat

- ✓ blacharstwo, lakiernictwo
- ✓ elektromechanika
- ✓ wymiana opon
- ✓ diagnostyka komputerowa silników
- ✓ komputerowa geometria podwozi



Naprawy powypadkowe samochodów osobowych
(bezugotówkowe); rozliczenia z O.C i A.C

Temat na część roboczą złocienieckiej Rady

ZIMA NIE DLA SANECZKARZY



Rozmawialiśmy Między Mostami, tuż przy amfiteatrze. Od chwili uruchomienia tego miejsca, dwa naturalne stoki przez saneczkarzy są wykorzystywane jako tory saneczkowe.

Niektóre z dzieci zaglądają nad Drawę, na tak zwaną Górkę Doktora. Zjeżdżają po niej aż nad sam brzeg rzeki. Niezbyt dużej dbałości trzeba ze strony dorosłych, by to miejsce tak przygotować, by stało się atrakcyjną górką do zjeżdżania. Teraz to jeszcze tylko zwykła górką, na której płozy saneczek ciężkawo zacinają na prześwietlającej ziemi.

(ZŁOCIENIEC). Grudniowo – świąteczny śnieg w mieście nad Drawą i Wąsawą najbardziej zaskoczył samorządowych pracowników odpowiedzialnych za tutejsze życie sportowe i rekreację. Dzieci i młodzież nieomal ze łzami w oczach uskarżają się, że nikt, jak dotąd, nie pomyślał o nich i nie zorganizował zwykłej górkę do zjeżdżania na sankach.

Kacper D., lat niespełna czternaście; - Ślizgamy się, jak się tylko da. Niektórzy zwyczajnie tylko na spodnich. I po śniegu, i po lodzie. Dzieci zawsze jakąś górkę sobie znajdą. A gdyby górką została specjalnie wybudowana, to byłby odlot. -



Mało trzeba, by w centrum miasta nad piękną rzeką w zimowej scenarii, nawet przy świetle elektrycznym, albo i przy pięknie oświetlonej choince - kwitło życie saneczkowe. To byłby spektakl i to na wiele dni.

Rozmówcy Tygodnika skierowali reporterka na Osiedle Czaplinskie mówiąc, że tam jest trzeci bardzo amatorski tor saneczkowy. Rzeczywiście. Pierwszy z nich, ścieżka nad Wąsawę, co prawda gęsto posypany żwirem, już z tego powodu torem saneczkowym nie jest, ale nieco dalej, nieopodal pięknej bryły architektonicznej starego, poniemieckiego młyna, saneczkarze zjeżdżają aż w trzciny na brzegu Wąsawy. Tu, gdyby ktoś tylko zechciał, położywszy most na rzece, połączyłby dwa strome stoki leżące na przeciwko siebie w jeden. Tak po-



wstałyby atrakcyjny zjazd saneczkowy z rzeką w środku. Przy dobrej woli w tym miejscu można by się nawet pokusić o wyznaczenie mini trasy do narciarskich zjazdów.

Fantastycznie położony Złocieniec, z górkami i wzgórzami, z uskokami terenów, z miejscami, w których można nawet stworzyć mini skocznie narciarskie, czeka na swojego sportowego i rekreacyjnego odkrywcę. Tymczasem w mieście i okolicy, tak niezwykłej, dzieci nie mają nawet gdzie pojeździć na sankach. Może powyższe nadaje się na najbliższą sesję miejscowego samorządu? Na jej część roboczą, by nie zakłócać późniejszych dętych okoliczności. Tadeusz Nosel

Przejrzyste gminy wyłaniają się z peerelowskich mroków

ŚCIEŻKI I URZĘDY

(ZŁOCIENIEC) Czasy, kiedy w pobliskim Wierchowiu internowanym w stanie wojennym Polakom organizowano tak zwane "ścieżki zdrowia", do tej pory nie zostały jeszcze przez nikogo opisane. Jedyne wiadomości stamtąd docierały do Złocienca dzięki Radiu Wolna Europa. W tych dniach dopiero też okazało się, że rozkaz zabijania robotników idących do pracy w grudniu 1970 roku w Gdańsku, wydał jeden z pezetpeerowskich bonzów. Z powyższego wniosek, że na temat tego, co działo się w stanie wojennym w kryminale w Wierchowiu, dowiemy się dopiero za trzydzieści pięć lat, choć podobno, to co teraz nazywamy demokracją, pod władztwem PiS – u demokracją ma się stać szybciej. Dlatego tyle obecnie wrzawy wokół ustaw życie kraju mających demokratyzować.

Piszę o tym, gdyż tamte ścieżki zdrowia pociągnęły za sobą obecnie tworzone tak zwane "ścieżki dojścia" zagonionych interesantów do biur odpowiednich urzędników w urzędach gmin. Na końcu takiej ścieżki będzie można też uprzejmie poprosić o informację, która mimo, że jawna przecież, to była skrywana, gdyż jej ujawnienie mogłoby wzbudzić działania właśnie tak zwanej demokracji.

Obecnie w gminach dosłownie rozszalał się program "Przejrzysta Polska". Tygodnik pisał już o nim. Teraz dodajemy do tamtego opisu, że w urzędach objętych

programem zostanie wprowadzony system znaków wewnętrznych. Owe znaki poinformują nas, co się kryje za poszczególnymi drzwiami, będą zawierały nazwiska urzędników i kierowników działów. Będą powstawały jak grzyby po deszczu nowe tablice informacyjne i to we wszystkich istotnych miejscach. Itd.

Powyższe nowości, na przykład w Złociencu, mają być wprowadzone jeszcze do końca roku. Tak zakłada Program.

Nie byłoby obecnie tych ścieżek dojścia, bez tamtych "ścieżek zdrowia", jak to podawało Radio Wolna Europa. Zresztą – nic by tu nie było, gdyby nie tamci ludzie za więziennymi murami stanu wojennego. I ich czyny. Może teraz, wszyscy zwolennicy Przejrzystych Gmin w powiecie drawskim, zaproszą do Wierchowia księżę reporterów Radia Maryja, by o tym wszystkim zrobić Rozmowy Niedokończone. Transmitowane z więzienia w Wierchowiu. Przekazatory publiczne do rzetelnej pracy w interesie kraju jeszcze się nie nadają. Ścieżką dojścia do nich jest teraz nowa ustawa o mediach. A ileż wokół niej rejwachu?

Nim Radio Maryja będzie mogło przestać być Radiem Publicznym, to chyba minie jeszcze sporo czasu, mimo, że Ustawa o Mediach jest już uchwalona. W mediach przy pewnego rodzaju demokracjach o zmiany najtrudniej. o.m

www.toyota.pl



Nowa Toyota Yaris.
Cała do zobaczenia w salonach.
Premiera 6-8 stycznia.

Nowa Toyota Yaris



Nowa Toyota Yaris zaskoczy Cię nie tylko wyglądem. 5 gwiazdek Euro NCAP, 9 poduszek powietrznych, bagażnik o pojemności do 363 l – to tylko niektóre przykłady zastosowanych w niej bezkompromisowych rozwiązań. Resztę poznasz podczas premiery. Zapraszamy do salonów Toyota.



TODAY TOMORROW TOYOTA

Yaris – zużycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 4,0 do 7,2 l/100 km.
Emisja CO2 (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 119 do 141 g/km.
Szczegółowe informacje o działaniach podejmowanych przez Toyotę w zakresie ochrony środowiska, a w szczególności dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji, są zawarte na stronie internetowej: www.toyota.pl, na podstronie: Recykling samochodów.

ZAPRASZAMY DO SALONÓW:

TOYOTA NOWOGARD MK SP. Z O.O.
ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard
salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,
dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701
www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl





*Mówimy,
co myślimy*

Pytamy mieszkańców Drawska i Złocieńca o to, jak minęły im tegoroczne Święta Bożego Narodzenia i jak przygotowują się do zbliżającego się ostatniego dnia roku – Sylwestra ?



**Karolina Ostrowska
(Złocieniec)**

– Święta spędziłam o babci. Na stole wigilijnym był karp, różnego rodzaju ryby, barszczyk czerwony, no i oczywiście pierogi. A pod choinką różne prezenty. Wieczorem wyszliśmy jeszcze na ulice miasta a potem na Pasterkę do naszego starego kościółka. Jeśli chodzi o sylwestra, to jeszcze nic nie wiadomo ale raczej będzie to domowa impreza z moim chłopakiem.



**Pani Małgorzata
(Drawsko Pomorskie)**

– Oooo, święta minęły bardzo dobrze, mile, radośnie. Spędziłam je z rodzicami, którzy przyjechali do mnie. No i oczywiście z mężem i z dziećmi. Rodzice przyjechali w województwa Wielkopolskiego i ja stamtąd też pochodzę. A w Drawsku zamieszkałam z mężem. A sylwester też planujemy spędzić miło i radośnie. Co prawda nie mamy jeszcze sprecyzowanych planów, ale chcemy iść do Parku Chopina, żeby zobaczyć jak tam to będzie zorganizowane. A poza tym, to spędzimy go albo w gronie rodzinnym, w domu, albo w gronie najbliższych przyjaciół.

PRZYSZŁŁA A CO NA TO NASI

Zima wreszcie ruszyła z kopyta, sypiąc śniegiem dość obficie na naszym terenie. Jak to zwykle bywa w takich sytuacjach, już przysłowio- wym się stało ustyskiwanie na naszych drogowców, których zima zawsze zaskakiwała. Czy aby na pewno jest tak dalej? Rozmawiam z dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych w Drawsku Pomorskim, panem Zbigniewem Kotem.

TPD. Za oknem śnieg. Jechałem drogą ze Złocieńca do Drawska. Nawierzchnia utrzymana jest raczej w dobrym stanie. Z tego co wiem, to na różne drogi obowiązują różne standardy ich utrzymania. Jak można to przybliżyć naszym Czytelnikom. Czego mogą się spodziewać tej zimy w naszym powiecie?

Zbigniew Kot. Wszystkie drogi w naszym kraju mają opracowane pewne standardy zimowego utrzymania. Utrzymanie zimowe będzie odbywało się w trzech standardach dla dróg powiatowych. Drogi krajowe i wojewódzkie mają inne standardy. Drogi powiatowe utrzymuje się w standardzie czwartym, piątym i szóstym. Standardy te są opracowane przez Ministerstwo Transportu. Określają one wymogi, jakim powinny odpowiadać drogi podczas zimowego utrzymania, czyli co będziemy robić na tych drogach i jak długo będzie na nich zalegał śnieg.

TPD.
Rozumiem, że są jednak pew-

ne drogi poza standardami utrzymania określonymi przez Ministerstwo Transportu. Co z takimi drogami?

Zbigniew Kot. Tak, mamy opracowany taki wykaz dróg, które nie są objęte zimowym utrzymaniem. Ale to nie jest tak, że tych dróg się w ogóle nie odśnieża. Są to drogi o jakby mniejszym znaczeniu, jeżeli chodzi o ruch lokalny, a w okresie zimy utrzymywane są w przejezdności na zasadzie interwencji. Dostajemy wiadomość od dyżurnego ruchu prowadzącego zimowe utrzymanie, który kontroluje akcję zimową, lub od sołtysów wsi, lub od osób przejeżdżających, że jest bardzo ślisko, czy są zasy i wtedy w ramach interwencji wyjeżdża samochód do odśnieżania, do posypania tego odcinka drogi. Szczególnie często takie informacje otrzymujemy od Nadleśnictwa, którego pojazdy właśnie takimi drogami się przemieszczają. Dyżurny ruchu prowadzący zimowe utrzymanie dróg jest osobą, która jest w naszej siedzibie, w Drawsku, i kieruje całą akcją. Zanim jednak taka akcja

zostanie rozpoczęta w danym dniu, a dyżurny rozpoczynają się od godziny 4.00 nad ranem, to dyżurny wyjeżdża w teren, sprawdza jak te drogi wyglądają, czy są zaśnieżone, śliskie, bo w tych właśnie godzinach, od 4.00 do 7.00 następuje załamanie temperatury, i na podstawie obserwacji podejmuje decyzję

zję, czy rozpoczynamy akcję zimową, czy też nie. Wtedy na telefon ściągany jest cały sprzęt, kierowcy, operatorzy i wyjeżdżają na poszczególne trasy. Każdy kierowca wie jaką ma trasę, ponieważ są to stałe trasy dla nich tak, że praktycznie wsiada w samochód i startuje do akcji.

TPD. Jak więc wygląda ta akcja w dniu dzisiejszym, kiedy pada śnieg i jest dosyć ślisko?

Zbigniew Kot. W dzisiejszym dniu pracuje już cały sprzęt. Jest na wszystkich drogach nam podległych. Co prawda mieliśmy dzisiaj niewielkie opóźnienie, które spowodowane było awarią dwóch piaskarek i rano trzeba było te awarie szybko usunąć. Tak więc niektóre odcinki dróg mogły być zgarnięte z opóźnieniem ale w tej chwili cały sprzęt jest już na trasie.

TPD. Jakim sprzętem dysponujecie?

Zbigniew Kot. My dysponujemy tylko piaskarkami, używamy do nich mieszanki piaskowo-solnej, oraz pługami. Są to pługi doczepiane do samochodów specjalnie do tego przystosowanych. W tej chwili mamy zgromadzone zapasy tej mieszanki na tyle, że powinno nam to wystarczyć do końca roku. Po nowym roku będziemy jej dokupywać, bo taką mamy bazę materiałową do składowania, że nie możemy zaopatrzyć się od razu na całą zimę. Mamy podpisane umowy, po wygranych przetargach, z firmą, która dostarcza nam sól oraz firmą, która utrzymuje nam drogi. Jako Zarząd Dróg Powiatowych nie dysponujemy własnym sprzętem do akcji zimowej więc w naszym imieniu robi to firma, która wygrała przetarg na tego typu usługi. Zimowe utrzymanie na terenie powiatu zapewnia nam Zakład Usług Transportowo-Sprzętowych i Robót Drogowych "Paweł Bieć" z Drawska Pomorskiego. W zeszłym roku mieliśmy dwie firmy, ale w tym roku w przetargu wzięła udział tylko jedna firma. Natomiast sól dostarcza nam firma z Konina.

TPD. Jak mógłby Pan podsumować mijający rok od strony inwestycyjnej i przedsięwzięć już zreali-



ZIMA, DROGOWCY?

zowanych ?

Zbigniew Kot. Zarząd Dróg Powiatowych w roku 2005 otrzymał z Powiatu Drawskiego budżet w wysokości 1,4 mln zł. W bieżącym roku pozyskaliśmy także środki finansowe z zewnątrz na realizację odpowiednich inwestycji. 250 tys. zł pozyskaliśmy w Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, za co wykonaliśmy dwie drogi na terenie gminy Czaplnek. Była to droga Czaplnek – Nowe Kaleńsko (1300 mb) oraz Machliny – Motarzewo (1450 mb). W zakresie tych inwestycji współpracowaliśmy z gminą Czaplnek, która dołożyła nam 15 tys. zł. Uzyskaliśmy też pomoc gminy Drawsko Pomorskie w realizacji zadania chodnik w miejscowości Gudowo (my daliśmy materiał w postaci krawężników i polbruku a gmina dała piasek, cement i robociznę). Największe inwestycje realizowane przez naszą Firmę były na terenie gminy Kalisz Pomorski. Tutaj zostaliśmy zasileni finansowo w kwocie około 1 mln zł. Zrealizowaliśmy tu zadania: chodnik w Białym Zdroju o wartości ponad 230 tys. zł oraz drugi etap drogi Bralin – Stara Korytnica o wartości 700 tys. zł. Dzięki tym inwestycjom budżet Zarządu Dróg Powiatowych wzrósł do kwoty ok. 2,8 mln zł. Taka była mniej więcej skala tegorocznych zadań. Poza tym, na terenie miasta Złocieńca, przy udziale Urzędu Miasta i Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Złocieńcu, przeprowadzona została modernizacja i remont ulicy Stanisława Staszica na odcinku około 320 mb.

TPD. Ponieważ ten rok masiejużko końcówi, więc zapytam teraz, czego życzyliby sobie Pan w przyszłym roku ?

Zbigniew Kot. Powiem krótko: pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy. To jest dla nas najważniejsze, ponieważ mając pieniądze, możemy realizować określone zadania. Gdy ich nie ma, to, niestety, nie możemy nic zrobić. Jeśli chodzi o utrzymanie dróg, o ich jakość, to muszę skonstatować ze smutkiem, że się cofamy. Brak pieniędzy nie daje nam możliwości odnawiania pewnych odcinków dróg, które są w tej chwili w katastrofalnym stanie technicznym. Zresztą każdy z nas o tym wie, bo przecież jeździmy po

Standardy utrzymania dróg

IV Standard.

- Jezdnia odśnieżona na całej szerokości.
Dopuszczalne odstępstwa od standardu po ustaniu opadów śniegu:
 - śnieg luźny – 8 godz.
 - zajeżdżony – występuje
 - języki śnieżne – występują
 - zasy do 8 godzin
 - dopuszcza się przerwy w komunikacji do 8 godz.
- Zwalczanie śliskości zimowej.
Jezdnia posypana na:
 - skrzyżowaniach z drogami,
 - skrzyżowaniach z koleją,
 - odcinkach o pochyleniu powyżej 4 %
 - przystankach autobusowych
 - innych odcinkach decydujących o możliwości ruchu
 Dopuszczalne odstępstwa po ustaniu zjawisk w miejscach wyznaczonych do posypywania:
 - gołoledź – 8 godz.
 - Śliskość pośniegowa – 10 godz.
 - Lodowica – 8 godz.
 - Szron, szadz – 8 godz.

V Standard.

- Jezdnia odśnieżona w miejscach zasp, odśnieżony co najmniej jeden pas ruchu z wykonaniem mijanek co parę kilometrów.
Dopuszczalne odstępstwa od standardu po ustaniu opadów śniegu:
 - śnieg luźny – 16 godz.
 - Zajeżdżony – występuje
 - nabój śnieżny – występuje
 - zasy – występują do 24 godz.
 - dopuszcza się przerwy w komunikacji do 24 godz.
- Zwalczanie śliskości zimowej:
Jezdnia posypana na odcinkach decydujących o możliwościach ruchu.
Dopuszczalne odstępstwa od standardu po ustaleniu zjawisk:
 - gołoledź – 8 godz. Ś
 - śliskość pośniegowa – 10 godz.

VI Standard.

- Jezdnia odśnieżona w miejscach zasp – odśnieżony minimalnie jeden pas ruchu z wykonaniem mijanek.
Dopuszczalne odstępstwa od standardu po ustaniu opadów śniegu:
 - śnieg luźny – występuje
 - zajeżdżony – występuje
 - nabój śnieżny – występuje
 - zasy – występują do 48 godz.
- Zwalczanie śliskości zimowej:
Jezdnia posypana na odcinkach decydujących o możliwościach ruchu.
Dopuszczalne odstępstwa od standardu po ustaleniu zjawisk:
 - w miejscach wyznaczonych do posypywania występują wszystkie rodzaje śliskości po odśnieżeniu do 24 godz.

nich. My jako Zarząd Dróg dostajemy pieniądze z Powiatu, a Powiat z "centrali". Możemy zadysponować tylko tym, co dostajemy. Każdy życzyłby sobie na pewno większych pieniędzy ale mamy ograniczenia. Nie wiem jak będzie w przyszłym roku, co będziemy realizować, ponieważ trudno jest przyjąć jakkolwiek zakres działania. Nie wiemy bowiem jak będzie zimą i ile pieniędzy pochłonie nam zimowe utrzymanie dróg. Z tym przecież wiąże

się stan dróg po zimie. Największe bowiem zniszczenia następują w okresie przesilenia zimowo-wiosennego, kiedy ustają już mrozy i następuje huśtawka temperatury w okolicach zera stopni. A wszystkim Czytelnikom Tygodnika Pojezierza Drawskiego życzę, żeby te nasze drogi wyglądały pięknie i były bezpieczne dla wszystkich.

TPD. Dziękuję za rozmowę.
Rozmowę przeprowadził
Antoni Gadzina



Pytamy mieszkańców Drawska i Złocieńca o to, jak minęły im tegoroczne Święta Bożego Narodzenia i jak przygotowują się do zbliżającego się ostatniego dnia roku – Sylwestra ?



Czarek



Mateusz II



Kamil



**Mateusz I
(Drawsko Pomorskie)**

- No, w zasadzie w święta nie było organizowane na mieście ale minęły one dobrze. Spędziliśmy je w gronie rodzinnym. Przyjechała cała rodzina. Na codzień uczymy się w Drawsku. W święta byliśmy w kościele a najlepsze z tych świąt to są prezenty i wigilijny stół. A co na prezenty? No cóż, przeważnie słodczyce i pieniądze. Co prawda nieduże pieniądze, ale każda złotówka jest mile widziana. A jeśli chodzi o sylwestra, to jeszcze się przygotowujemy. Kupujemy petardy i sztuczne ognie, żeby było głośno. Będziemy go spędzać właśnie w tym naszym gronie, co teraz.



*Mówimy,
co myślimy*

Pytamy mieszkańców Drawska i Złocienica o to, jak minęły im tegoroczne święta Bożego Narodzenia i jak przygotowują się do zbliżającego się ostatniego dnia roku – Sylwestra?



**Pan Antoni Szumiło
(Złocieniec)**

– Było bardzo wesoło, zjechała trójka dzieci – jeden syn i jedna córka z Poznania, a drugi syn przyjechał aż z Dublina. Druga córka nie przyjechała. Wigilię spędziliśmy w gronie rodzinnym. Było przyjemnie, wiadomo, jak to w gronie rodzinnym. Takie – przecież są te święta. Pasterka właściwie odbyła się w domu. A potem dwa dni świąt. A Sylwester, to sądzę, że dla odmiany chyba spędzę w Poznaniu, u dzieci.



**Pani Józefa Wiśniewska
(Drawsko Pomorskie)**

– Hm, święta? Smutne, ponieważ dzieci już poumieraly a ja zostałam sama. Tak więc spędzałam święta prawie sama i jeszcze do tego z chorobą. Mam już 81 lat i jakoś się w miarę staram trzymać. W Drawsku mieszkam już około 40 lat. A sylwester? To powiem panu tak: przy telewizji. Ładnie jest popatrzeć, a może jeszcze jakby łyk koniaku Napoleona, to czemu nie. W końcu pracowało się i uczywie, i dobrze.

Rozmawiali: Tadeusz Nosel i Antoni Gadzina.

ODPOWIEDź P. JACKA KUCZYŃSKIEGO NA PREZENT OD ŚW. MIKOŁAJA, CZYLI LIST DO P. MARKA SKOTNICKIEGO

ŚWIĘTY MIKOŁAJU...

Szczerze mówiąc zaskoczyła mnie Pańska odpowiedź odnosząca się do mojego artykułu „Cud niepamięci”; spodziewałem się bowiem, że pióro Pańskie stać na nieco więcej. Wciąż jednak dotyka Pan w wygodny dla siebie sposób tematów, które mijają się z prawdą, tym samym są pobieżne i do głębi nie poruszają pewnych spraw.

W kwestii artykułu „Cud niepamięci” nie zrozumiał Pan podstawowych intencji jakie kierowały autorem, czyt. (Jacek Kuczyński), dlatego też Pana odpowiedź ogranicza się do używania wyrazów „pisk trzoda, koryto, chochla”. Gratuluję – cóż za finezja!!! Ale cóż, czasem się trzeba chwilę zastanowić nad tym co pisze druga strona, a tego najwyraźniej Panu zabrakło. Ale żeby było łatwiej przełożyć swoje intencje na nieco bardziej prostą formę, tak by w sposób właściwy dotarła do najbardziej zainteresowanych... również i Pana.

Jak zdążył Pan zapewne zauważyć, nie ja rozpocząłem ten wyścig na „bydlęco – zwierzęce” słownictwo, nie ja również próbowałem na siłę udowodnić społeczeństwu jak to w Darskowie było źle... Pan zaś podsumował to wszystko jednym płytkim artykułem, myśląc zapewne, że to wystarczy by nazwisko Pańskie kojarzyło się z pasmem sukcesów. Niestety, w życiu nie jest tak łatwo... bo kij ma dwa końce... i zapewniam - łatwo nie będzie...

A teraz konkrety, bo szkoda miejsca na szersze wstępy. W wielkim błędzie znalazł się Pan myśląc, że podjąłem się roli trybuna osób jak Pan to określił „definitywnie usuniętych”. Sądzę, że osoby te w doskonały sposób potrafią poradzić sobie ze sprawami jakie ich dotknęły i już niebawem zapewne to uczynią. Mam nadzieję, że to Pan z kolei będzie mógł znanymi już sobie metodami „wypłakiwać wyrok przed sądem”, a Pańska wychwalana Pani P. pokaże na co ją stać jako prawnika. W kwestii formalnej – gdyby wciąż chciało się Panu pisać o wyrokach sądowych II instancji w taki sposób jak Pan to robi (mijając się z prawdą), obiecuje – opublikuję oba, tak by nie miał Pan wątpliwości (bo może Pan nie przeczytał). Dziwnym trafem również pomija Pan fakt dodatkowych kosztów zapłaconych przez DPS

(koszty komornicze). Czyż jako radny nie powinien Pan uznać za priorytet zbadanie tak istotnej sprawy? Ach przepraszam – przecież w domu miałby Pan „przekichane”...

Jak sam Pan pisze cyt. „Zatrudnianie mężaradnej D. na stanowisku kierownika to decyzja dyrektora i tylko dyrektora (...), osobiście byłem i jestem za tym, aby przy takim stopniu bezrobocia w powiecie na każde wolne stanowisko przeprowadzać konkurs ofert...” Panie Skotnicki – ja nie kwestionuję przepisów. Ja kwestionuję jedynie „słabość Pańskiej percepcji”. W „poprzednim” Darskowie widział Pan wszystko, a „nawet więcej niż było”. Czyż nie jest tak, że ma Pan swój interes, aby widzieć bardzo niewiele? Jeśli otrzymuje Pan sygnały (w tym wypadku ode mnie), dlaczego więc nie reaguje Pan? Czy właściwą postawą radnego powiatowego jest bierne przyglądanie się łamaniu przepisów? Może najzwyczajniej nie jest Pan zainteresowany jakąkolwiek reakcją? Może dziś wiedzieć powinien Pan więcej? Np. mobing pracowników w DPS Darskowie plus szereg wymienianych (pismo w formie skargi) nieprawidłowości jakie tam występują. A może powinien Pan zwrócić uwagę na nadużywanie stosowania leków psychotropowych wobec osób niepełnosprawnych, a może także obcy jest Panu temat ograniczenia wolności osobistej osób tam zamieszkujących? Czy to nie łamanie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego? Czy to nie ludzie według Pana tam mieszkają (i pracują)? Obawiam się, że trudno jednoznacznie będzie Panu odpowiedzieć na te pytania, bo cóż tak naprawdę może Pan wiedzieć „o krzywdzie ludzkiej bezbronności” – (jak sam Pan pisze), jeśli żaden z podopiecznych nie spędził u Pana świąt, żaden nie ma wstępu o każdej porze do Pańskiego domu, nikt też od Pana nie otrzymał prezentu, że nie wspomnę już o pomocy finansowej. W moim przypadku to wszystko się dzieje na co dzień – więc o czym dyskusja – o tym, że mam być źle kojarzony? Szanowny Radny – optymista – proszę niech Pan z łaski swojej nie waży się dotykać tematów, które nie dość nie są Pana mocną stroną, to jeszcze „pływają” w nich zaczyna Pan sam „tonąć”. Nie polecam... Święty Mikołaju osobiście,

więc nie proszę Cię o nic, bo mam już wszystko czego bym chciał. Proszę Cię jedynie o coś dla nas wszystkich:

1) Aby niektórzy radni w końcu zrozumieli nieczystość swoich intencji i nigdy już więcej nie wykorzystywali swoich pozycji do załatwiania swoich prywatnych interesów

2) Aby w końcu zrozumieli, że jeśli robi się „porządek”, w części dalszej należy wówczas zadbać o to, by być bez skazy, czyli czystym jak kropla rosę. A tak nie stało się w Darskowie.

3) Proszę Cię Święty Mikołaju o to, aby WŁADZA z większym entuzjazmem zaczęła przeglądać na oczy i czasem też zastanawia się, czy warto kosztem ludzi psychicznie chorych uprawiać tak podłą politykę. Proszę Cię Święty Mikołaju nie pozwól więcej tak się zniżyć...!

4) Proszę Cię Święty Mikołaju, aby więcej już nikt nie obrażał osób, które zasłużyły sobie na szacunek (cyt.: P. Skotnickiego „twarzy i klasy przed tą osobą nie trzeba było zachowywać, gdyż osoba ta swoim postępowaniem już dawno na to nie zasługiwała”), bo szacunek należy się każdemu człowiekowi. Proszę Cię Święty Mikołaju przeczytaj Norwida Panu Radnemu Skotnickiemu: „słowa nasze są i na to, że nas sądzą, nie tylko, że nas wyrażają”. Może wtedy zrozumie, że ugryźć się w język czasami warto, szczególnie przed wyborami.

Panu Skotnickiemu życzę w nadchodzących wyborach samych sukcesów, choć jak Pan widzi ma Pan jeden glosmniej.

Gdyby zdarzyło się Panu wygrać, życzę by w „chirurgii samorządowej (jak Pan określił) nie zapędził się Pan zbyt mocno, bo... może się Pan sam zaciąć.

Czytelnikom, czyli takim zwykłym ludziom jak ja sam życzę, by nie musieli po owych wyborach śpiewać w myśl piosenki „Tak jest generale, co racja to racja, powraca w chwale normalizacja” i zastanawiać się wciąż „CO Z TA POLSKA”.

Jacek Kuczyński
wykorzystano:
C.K. Norwid – tytuł nieznanym
Jan Pietrzak – specjalny rozkaz

Tam gdzie drwa rąbią, tam się przepraszają

NIE MIAŁ ZAMIARU NIKOGO OBRAZIĆ

(ZŁOCIENIEC) Tygodnik podaje treść wyjaśnienia złożonego przez Przewodniczącego Złocienieckiej Rady, Henryka Uchrońskiego.

– Chciałbym wygłosić pewne oświadczenie – powiedział Przewodniczący. Do Rady Miejskiej wpłynęło pismo pana Ireneusza Jakubowskiego, który ma do mnie pretensje, że w czasie ostatniej sesji nazwałem go „chamem”.

Oczywiście, to jest nieprawda. Chciałbym tu odczytać krótkie wyjaśnienie.

„Wpłynęło do Rady Miejskiej pismo pana Ireneusza Jakubowskiego, w którym, między innymi, Pan Jakubowski żąda przeprosin od Przewodniczącego Rady Miejskiej za to, że podczas sesji Przewodniczący nazwał zachowanie Pana Jakubowskiego - chamskim. Chciałbym

oświadczyć, że podczas sesji reagowałem na słowa Pana Jakubowskiego stwierdzeniem, że używanie pewnych słów przez Pana Jakubowskiego jest niekulturalne i wręcz chamskie. Nie miałem zamiaru nikogo obrazić, a jeśli Pan Jakubowski poczuł się urażony, to bardzo przepraszam. Pan Jakubowski otrzyma moje oświadczenie w ciągu najbliższych dni”. (n)



BURZA O OLIMP



Z wielkim zainteresowaniem przeczytałem artykuł w TPD z dnia 08.12.2005 autorstwa Pana Tadeusza Nosela – "Komisarz do Olimpu". Podziwiać należy odwagę, z jaką od wielu już lat walczy o dobre imię złocienieckiego sportu. Podziwiać należy odwagę, z jaką komentuje Walne Zebranie Członków MKS "Olimp" nie mając pojęcia o prawnych podstawach funkcjonowania stowarzyszeń. Otóż Panie Tadeuszu, przed napisaniem tego artykułu, a jeszcze lepiej przed pójściem na to Walne należało zapoznać się z trzema aktami prawnymi, które regulują działalność MKS Olimp. Jest to statut klubu oraz dwie ustawy - Prawo o stowarzyszeniach i o Kulturze Fizycznej. Obie są dostępne w Internecie.

Teraz trochę szczegółów. Statut klubu bardzo precyzyjnie określa sprawę członkostwa. I nie wydaje mi się, aby jego jedynym warunkiem było opłacenie składki. Oczywiście niepodważalne jest to, iż na Zarządzie Klubu stoi wymóg przedłożenia na każde Walne Zebranie aktualnej listy członków. To podstawa do ustalenia kworum i ważności tegoż gremium. To powinien regulować Statut Klubu, który notabene powinien być dostępny dla wszystkich członków nie tylko podczas tego zebrania. Trudno mi tutaj komentować, czy był to pierwszy

termin zebrania, ponieważ nie znam zapisu statutowego o ilości członków potrzebnych do jego skutecznego przeprowadzenia. Jest możliwość, że był to drugi termin zgodnie z niezgodnym zawiadomieniem. Dlaczego niezgodne? Bo brak było w nim ogłoszenia programu obrad. Dlaczego termin drugi? Bo Walne Zebranie może się wtedy odbyć niezależnie od tego, ilu członków na nie przybyło. Sprawa nieszczęsnego głosowania. Jak wynika z komentarza Pana Tadeusza głosował niespełna osiemnastoletni członek klubu i dlatego zebranie jest nieważne. Otóż w artykule 3 Ustawy o Stowarzyszeniach czytamy: punkt 2 "Małoletni w wieku od 16 do 18 lat, którzy mają ograniczoną zdolność do czynności prawnych, mogą należeć do stowarzyszeń i korzystać z czynnego i biernego prawa wyborczego, z tym, że w składzie zarządu stowarzyszenia większość muszą stanowić osoby o pełnej zdolności do czynności prawnych". Ustawa jednoznacznie określa, kto może głosować i szkoda, że w ferworze walki zabrakło zdrowego rozsądku i znajomości elementarnych podstaw prawa.

Panie Tadeuszu, komentarz Pański jest zabawny. Zdaję sobie sprawę z tego, że darzy Pan Pana Burmistrza wielkim autorytetem i chciałby obarczyć go wszelkim dobrem dziejącym się na terenie Gminy to jednak przypisywanie mu tak wielkiego sprawstwa jak ustalenie

zarządu komisarycznego jest nie tylko brakiem znajomości w/w ustaw, ale również kpinią z czytelników. Sprawę nadzoru nad stowarzyszeniami reguluje Ustawa o stowarzyszeniach art. 8 punkt 5. Jeżeli tak jak Pan pisze, władze są nielegalne, klub nie posiada zarządu. Jeżeli jest brak zarządu to Art. 30 punkt 1 stanowi – „Jeżeli stowarzyszenie nie posiada zarządu zdolnego do działań prawnych, sąd, na wniosek organu nadzorującego lub z własnej inicjatywy, ustala dla niego kuratora”. Natomiast w Art. 31 czytamy: "Na wniosek organu nadzorującego sąd wydaje postanowienie o rozwiązaniu stowarzyszenia, w razie, gdy:

2) stowarzyszenie nie posiada przewidzianych w ustawie władz i nie ma warunków do ich wyłonienia w okresie nie dłuższym niż rok. Czasami warto nie tylko podsłuchiwać, bo to plotki, ale zapoznać się również z paroma kartkami papieru.

Panie Tadeuszu, wiele cierpkich słów wypowiedział Pan pod adresem władz samorządowych. I ja to rozumiem. Bo interesowanie się rozwojem młodzieży powinno być priorytetem w ich działalności. Są stowarzyszenia, na zebraniach których bywa i Pan Burmistrz i Pan Przewodniczący Rady Miasta, a zaproszenia roznosi goniec miejski i zatrudnia się w nich

ludzi w ramach grupy interwencyjnej. To prawda, ale z drugiej strony tak wiele razy Pan Panie Tadeuszu narzekał na szczupłość funduszy z kasy miejskiej dla Olimpu. Jednocześnie wzywa Pan Pana Burmistrza do uzdrowienia sytuacji w tym stowarzyszeniu. Są to dwie sprzeczności, bo jedynym mechanizmem, jakim Pan Burmistrz może tu zadziałać jest wstrzymanie dotacji na działalność MKS Olimp z kasy miejskiej. Burmistrz nie jest organem nadzorującym.

Przytoczę tutaj jeszcze jeden art. z Ustawy o stowarzyszeniach – "Stowarzyszenie jest dobrowolnym, samorządnym, trwałym zrzeszeniem o celach nie zarobkowych. Stowarzyszenie samodzielnie określa swoje cele, program działania i struktury organizacyjne oraz uchwała akty wewnętrzne dotyczące jego działalności". Tak, tylko sami członkowie władni są rozwiązać powstałą sytuację i nie ma co psoczyć, że różne instytucje nie przysłały swoich przedstawicieli, bo oni to mogą być tylko obserwatorami.

Przykro mi, że do Pana artykułu przedostało się tak wiele niecisłych informacji, które mogą skierować wielu członków klubu przeciwko lokalnej władzy. Jednak to od Pana, jako przedstawiciela tej lokalnej, trzeciej władzy, wymagać należy nieco więcej merytoryczności.

Zbigniew Solecki



www.posesor.hp.pl
e-mail: posesor-ms@wp.pl

Plac Konstytucji 12
78-500 Drawsko Pom.
tel./fax (094) 363 22 00
kom 0 509 319 222

POSESOR
Agencja Obrotu Nieruchomościami

Partner ogólnopolski sieci firm obrotu nieruchomości
Nieruchomości Grupa Alternatywna - www.nga.pl

POSZUKUJEMY - KUPIMY LUB WYNAJMIEMY LOKAL UŻYTKOWY W CENTRUM DRAWSKA POM .



MIESZKANIE
Drawsko Pom, ul. Złocieniecka
- 4 -pok 53 mkw, (bezczyntszowe)
garaż + bud. gosp. ok.100 mkw
130 000 PLN



MIESZKANIE
Drawsko Pom, ul. Staszica
- 3 -pok 92 mkw
+ garaż 18 mkw,
92 000 PLN



MIESZKANIE
Drawsko Pom, ul.11-go PP
- 3 -pok 72 mkw + garaż
(bezczyntszowe)
NOWA NIŻSZA CENA 55 000 PLN



MIESZKANIE
Drawsko Pom, ul. Moniuszki
3 -pok 65 mkw + garaż 20 mkw,
(bezczyntszowe)
NOWA NIŻSZA CENA 85 000 zł



MIESZKANIE
Drawsko Pom,
ul. Gen. Sikorskiego
3 -pok 64,4 mkw,
81 000 zł



DOM
Drawsko Pom, ul. Królewiecka
- pow. 110 mkw, działka 612 mkw
do cz.remontu
UWAGA NIŻSZA
CENA 165 000 PLN



DOM
Drawsko Pom, ul.11-go PP.
- pow. 135 mkw,
działka 370 mkw
do zamieszkania
230 000 PLN



GOSPODARSTWO
Toporzyk, gm. Połczyn Zdrój
działka - pow. 10,12 ha,
dom na wsi, bud.gosp.
135 000 zł
60 km do morza !!!

Kalisz Pomorski - teren przemysłowy
o pow. 5,17ha uzbrojony, zabudowany
kilka działek 490 000 PLN

DZIAŁKI BUDOWLANE w DRAWSKU POMORSKIM :
- 468 mkw ul. Królewiecka 16 000 PLN
- 792 mkw ul. Akacja 19 000 PLN
- 280 mkw ul. Złocieniecka 18 000 PLN



DZIAŁKA ROLNA
NETNO gm. Drawsko Pom.
Oferta bezpośrednia kupujący
nie placą prowizji, 6,20 ha
na wzniesieniu z pięknym
widokiem na jezioro.
68 000 PLN



DZIAŁKA NAD JEZIOREM
ŻABIN gm. Wierchowó
- cztery działki o pow. ok. 700 mkw.
położone ok. 200 m. od jeziora.
18 000 PLN



DZIAŁKA NAD JEZIOREM
ŻÓŁTE gm. Drawsko Pom.
oferta bezpośrednia kupujący
nie placą prowizji, nieruchomość
letniskowamiejsc. Żółte o pow. 1,49 ha,
20 m od jez. Zarańsko
80 000 PLN

DZIAŁKI NAD JEZIOREM KOŁOMĄT gm. Czaplunek, 4 działki
o pow. 1,1 ha każda - bezpośredni dostęp do jeziora, 66 000 PLN.

DZIAŁKA ROLNA NETNO - 6,39 ha, piękny widok na jezioro 43 000 PLN

DZIAŁKA POD USŁUGI DRAWSKO POM. ul. Złocieniecka,
oferta bezpośrednia - kupujący nie placą prowizji,
blisko centrum, pow. 280 mkw 18 000 PLN

**PONADTO
OFERUJEMY:**

- działki budowlane, komercyjne, rolne.
- grunty nad jeziorami Pojezierza Drawskiego, gospodarstwa rolne.
- pod aktywizację gospodarczą (możliwość uzyskania funduszy unijnych).

więcej na stronie www.nga.pl
www.posesor.hg.pl ZAPRASZAMY

Adres redakcji: Drawsko Pom., Plac Gdański 3, tel./fax (094) 363 27 24

MOTORYZACJA

Łobez

■ Sprzedam Peugeot 307 SW, 1,6 110 KM, benzyna, serwisowany, rok produkcji XII 2002, automatyczna klimatyzacja, radio, cena 35.000 zł. 091 397 48 65.

■ Sprzedam Honda Civic poj.1,5 benzyna VTEC, 114 KM, rok prod. X 1995, przebieg 143 000 km, 3 drzwiowy, 5-osobowy, srebrny metalik. Posiada ABS, klimatyzację, immobilizer, elektr. szyby, elektr. lustyka, elektr. szyberdach, 2 p.p., wspomaganie i regulacja kierownicy, c. zamek na pilota, ogrzewanie postojowe Eberspacher, alufelgi, 2 kpl. opon, zużycie paliwa 5,2/100. Stan bardzo dobry. Przegląd ważny do X.2006 r. Cena 15 tys. zł do uzgodnienia. Tel. 091 3822168.

■ Sprzedam ciągnik Ursus C-330, pług 2-skibowy, rozsiewacz do nawozu (lejkowy), brony, roztrzaszacz obornika. Cena do uzgodnienia. Tel. 507 155 981.

■ Sprzedam samochód Daewoo Nexia. Pierwszy właściciel, kupiony w salonie, bez wypadku, rok prod. 1997. Cena do uzgodnienia. Tel. 0606 921 161.

USŁUGI

Łobez

■ Usługi RTV naprawa Cicha-3 k/ZOZ-u B. Micek. Tel. 3974127, 604 845 753. Zakł.+domowe, miasto+powiat.

■ Zakład krawiecki „Laura” w Łobzie ul. Ogrodowa 4c/6, w godz. 11.00-19.00. Tel. 397 31 44.

Gryfice

■ Schody i okna tel. 091 39 23 137.

■ Wszelkie prace remontowe (szczególnie stolarskie). Tanio i fachowo wykonam. Nowogard tel. 0913922783 po 18.

■ Usługi budowlane w zakresie: glazurnictwo, stolarka, ogólnobudowlane. Ceny konkurencyjne. Tel. 0504 289 816.

■ Laryngolog T. Woźny, Gryfice ul. Śniadeckich 38. Tel. 604 499 445.

■ Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

INNE

Gryfice

■ Sprzedam Nokię 3510i + 2 ładowarki, z dokumentacją, etui, w kartonie cena 275 zł. Tel. 0605 522 340.

MIESZKANIA

Łobez

■ Sprzedamy dom własnościowy w Poradzu. Tel. 397 57 40 lub 397 57 55.

■ Sprzedam mieszkanie M4 w Węgorzynie. Tel 397 10 51.

■ Sprzedam M4 w Węgorzynie, własnościowe lub zamienię na Kam. Pom. lub Świnoujście; tel. (091) 4220108, 0503340004.

Gryfice

■ Płoty. Zamienię mieszkanie w Płotach M5 - 80 mkw., kuchnia, 4 pokoje, balkon, duży przedpokój, osobno łazienka i WC, piwnica, w bloku. Zamienię na mieszkanie komunalne 2 lub 3 pokoje w Płotach. Tel. 880 185 026 po 18.30.

PRACA

Łobez

■ Firma Żabka Polska S.A. zatrudni osobę do prowadzenia sklepu. Własna działalność gospodarcza. Tel. 094 374 94 18, 604 915 876.

■ Zatrudnię sprzątaczkę w Resku. Tel. 0505 395 193.

■ Drukarnia w Łobzie zatrudni drukarza. Praca w Łobzie (możliwość zakwaterowania). Tel. 39-73-730, 504-042-532.

Drawsko Pom.

■ Przyjmę do pracy opiekunę do dzieci i pomoc do prowadzenia domu. Praca za granicą. Kontakt telefoniczny +32497020204.

Wydawnictwo w Łobzie zatrudni przedstawiciela handlowego do działu reklam. Wymagane prawo jazdy i obsługa Corela. Tel. 3973 730 lub 504 042 532

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

■ Wynajmę dom jednorodzinny w Nowogardzie ul. Wiejska 32. Budynek posiada kompletnie wyposażoną kuchnię, duży umeblowany salon, 4 sypialnie na piętrze, dwie łazienki+wc na parterze, ogrzewanie podłogowe, duży taras, ogród, garaż, tel. Koszt wynajmu 1800 zł + gaz, energia, woda. Tel. 0602 45 42 66.

Gryfice

■ Sprzedam lokal użytkowy na parterze z osobnym wejściem na ulicy Brzozowej o powierzchni 33 mkw. z możliwością przekształcenia na lokal mieszkalny. Dodatkowe informacje pod numerem tel. 091 384 2715. Proszę o kontakt po godz. 18.

■ Kupię sklep w centrum Gryfic ok. 50 mkw. Tel. 506 040 383.

■ Drukowanie bloczków (samokopia) z nazwą firmy. Tel. 39-73-730, 504-042-532.

OGŁOSZENIE DROBNE

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyna
Rudawa Mała

**tygodnik
łobeski**

GAZETA POWIATOWA

Dobre
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

**gazeta
gryficka**

GAZETA POWIATOWA

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kobylno
Ostrowiec
Wierzchowo
Złocieniec

**tygodnik
drawskiego**

GAZETA POWIATOWA

KUPON

1																								
2																								
3																								
4																								
5																								
6																								
7																								
8																								
9																								

Zlecający.....

Adres.....

Liczba linii..... Cena.....Ilość emisji.....Cena łączna.....Data pierwszej emisji.....

RUBRYKI

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

MOTORYZACJA

INNE

PRACA

NAUKA

Cena linijki ogłoszenia:

druk zwykły.....1 zł

druk pogrubiony...1,50 zł

USŁUGI

Cena linijki ogłoszenia:

druk zwykły.....2 zł + VAT

druk pogrubiony...2,50 zł +VAT

właściwe zaznaczyć

Wypełniony kupon można złożyć i opłacić w jednej z redakcji:

Gazeta Gryficka, 72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7, - tel. (091) 384 71 53

Tygodnik Łobeski, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, - tel. (091) 39 73 730

Tygodnik Pojezierza Drawskiego, 78-500 Drawsko Pom., Pl. Gdański 3, - tel. (094) 36 327 24

Lub przesłać z dowodem wpłaty na Konto: BS Coleniów o/Łobez 04 9375 1038 2600 1919 3000 0010.

Niech roześlą zaproszenia, pozapraszają ludzi

BURMISTRZ ZŁOCIENICA O OLIMPIE

(ZŁOCIENIEC) W czasie wywiadu z burmistrzem Waldemarem Włodarczykiem Tygodnik wystąpił w roli przekazyującego prośbę kibiców Olimpu, piłkarzy i innych sympatyków Klubu, by najwyższy urzędnik w gminie przyszedł na najbliższe zebranie klubowe. Oto co usłyszeliśmy.

- Nie powiem, że nie – powiedział Waldemar Włodarczyk. Ale powiem też, że nie będę się za bardzo angażował w codzienne życie Klubu. Powiem też dla czego. (...)

Kiedyś bywałem na meczach Olimpu. Nawet często. Teraz obowiązki mam inne. Bardziej rozbudowane. Może dlatego nie jestem zbyt często na stadionie.

Był czas, kiedy chcieliśmy uzdrowić sytuację w Olimpie. Pomyśleliśmy tak o składzie personalnym Zarządu Klubu, by zerwać z wieloletnią tradycją wybierania ściśle określonych ludzi i ciągle tych samych. Zaproponowaliśmy solidną odnowę i, o dziwo, to wszystko na samym początku zaczęło nawet niezłe funkcjonować. Mówię o czasie, kiedy Prezesem Klubu został Andrzej Brzemiński. W zarządzie byli też działacze sportowi, typowo piłkarscy. Przykładem, świętej już pamięci, Andrzej Chojnacki. Pomysł z kimś na górze odległym od futbolu sprawdził się.

Za przyczyną Tygodnika pewne osoby odeszły z pracy w Klubie. Mówię o tym otwarcie. Te osoby nie chodzą też na mecze. Proszę to zauważyć. Twierdząc, że odstąpiło się niektórych od Klubu bez jakiegokolwiek potrzeby. A dzisiaj szuka się znów nowego wyjścia.

Teraz okazuje się, że na niedawnym zebraniu członków Klubu wydarzyło się coś, o czym ja wiedziałem, że wydarzyć się musi. Dalej nie było listy członków Stowarzyszenia, dalej był problem z tym, aby Komisja Rewizyjna mogła zdać rzetelną relację. To się ciągle powtarza od 1994 roku. Jak to jest, że Komisja Rewizyjna Stowarzyszenia nie mogła przedstawić sprawozdania z działalności Klubu? To jest nieporozumienie. A jak po czymś takim członkowie Klubu mogą głó-

sować nad kolejnymi punktami spotkania? Przecież to jest nieprawne działanie, jakie by to Stowarzyszenie nie było. Zarząd i Komisja Rewizyjna to dwa absolutnie podstawowe ciała stowarzyszeń. Zarządzanie i kontrola.

TYGODNIK: Swoiste piłkarskie błędne koło z obracającym się godłem Klubu. Ale to jest przecież Miejski Klub Sportowy.

Burmistrz Waldemar Włodarczyk: . Identycznie było też i kilkanaście lat wcześniej. A do tego są i takie osoby, które cztery lata temu nie chciały pracować w Klubie, a po tych latach nagle zmieniają zdanie. To dla mnie nieporozumienie.

Jeżeli dzisiaj nadal jest potrzeba nowego Zarządu Klubu, to niech on powstanie jak najszybciej. Niechże Olimpu powysłała gustowne zaproszenia do ludzi, których chciałby mieć na zebraniu, w Zarządzie. Czemu by tak nie zrobić? Goniec z Urzędu może zaproszenia roznieść. Zaoszczędzimy złotówki. A do ludzi trzeba dotrzeć. Rozmawiać z nimi.

To, że dzisiaj seniorzy Olimpu dołują, to jest zagadnienie spoza problemów czysto piłkarskich. Ale, spójrzmy na juniorów! Sam ich przyjmowałem u siebie w Urzędzie z racji uznania dla ich wyników i dla ich zwykłego chłopięcego trudu.

TYGODNIK: Przyjął pan chłopaków, ale chyba wiedząc jednocześnie, że Klub nie ma złotówek na diety dla nich?

Burmistrz Waldemar Włodarczyk: sli ze wszystkich grup piłkarskich mamy stwarzać zawodowstwo, to nas na to nie stać. Żadne ze Stowarzyszeń nie może egzystować tylko w oparciu o kasę miasta. Tak nie będzie. To jest też pytanie do budżetu miasta o to, na co on małożyć w pierwszej potrzebie. A w przypadku piłki – czy na trampkarzy, na juniorów, na seniorów, na old boyów... Na wszystkich? Znam miasta, Szczecinek, gdzie dają

z kasy miasta pieniądze tylko na część młodzieży. Jeżeli się wie, że z budżetu miasta otrzyma się 60 tysięcy, to trzeba umieć brakującą kwotę sobie wypracować. Bilety, reklamy, świadczenie usług transportowych, różne usługi. Pomyśłów wiele.

TYGODNIK: różnych działań na rzecz gminy....

Burmistrz Waldemar Włodarczyk: Przecież Stowarzyszenia muszą wykazywać też swoje pieniądze, kiedy dobiegają się o dotacje. I właśnie, jeśli mówimy o tym, że bywa, iż piłkarze nie otrzymują diet, to jest to problem dla Zarządu Klubu, a nie dla władz miasta. Do tego sport staje się droższy z roku na rok.

TYGODNIK: a Mistrzostwa Świata w Piłce, po tym możliwe, że Mistrzostwa Europy u nas. Polska zapomni o piłce dzieci, młodzieży. Będą ważniejsze sprawy.

Burmistrz Waldemar Włodarczyk: Złocieniu powstanie sztuczne boisko do gry w piłkę nożną. To w ramach szkolenia młodzieży. Usytuowaliśmy je najlepiej, jak tylko można. W pobliżu gimnazjum i podstawówki. Tam będą odbywały się jakby pokoleniowe cykle szkoleniowe. Wszystko pod opieką Zachodniopomorskiego Związku Piłki Nożnej. Na tym wszystkim tartanie będzie wiele szkółek piłkarskich. Wtedy będziemy też mieli opiekę szkoleniową w sensie konsultacji z ramienia ZZPN.

I teraz: bardzo potrzebny jest dobry Zarząd w Olimpie. Dobry Prezes, który poprowadzi jego prace tak, by młodzież choćby z racji tu euroboiska umiała z tego skorzystać. I, by uczyła się sportu fair play. Nie tylko w świecie dzieci i młodzieży trzeba umieć się znaleźć, ale w świecie w ogóle. A tu: pyskówki, wyzwicka... To o seniorach. Od tego, tak może na początek, zaczniemy. - Rozmawiał Tadeusz Nosel



Z Ostrowskim, z małżeństwem Gałań, z pamięcią o Tomku Hopferze

Z DUCHEM TOMKA HOPFERA

(ZŁOCIENIEC) Niematukłopotów ze znalezieniem towarzystwa do prawdziwego pobiegania sobie. Bo trasy wokół Złocienicy są tak atrakcyjne dla tego sportu, że nawet nie ma co o tym wspominać. Niedługo, pokazywany na łamach Tygodnika Pojezierza Ostrowskiego długodystansowiec Marian Dawski, przystąpi do zorganizowania grupy biegaczy pod słynnym zawołaniem PRZED ZAWALEM UCIEKAJ NA WŁASNYCH NOGACH. Będzie można pobiegać pod bacnym okiem kogoś, kto przygotowywał się do biegu w Mistrzostwach Europy Weteranów, a w kolekcji trofeów ma medal Mistrzostw Polski w takim biegnienu.

Przy okazji jeszcze informacja o Państwu Joannie i Leszku Gałań. To małżeństwo mieszkające w Budowie/Złocieniu. W mijającym roku Joanna zaliczyła dwadzieścia cztery biegi. Rekordowy czas na 10 kilometrów – 44,30 min. Biegaczka osiemnaście razy osiągnęła miejsca na podium.

Leszek – biegów tyle samo co małżonka. Szesnaście razy na podium. Rekordowe dziesięć kilometrów w czasie 35,03 min. Rezultat z Bydgoszczy.

Rok 2005 to najpiękniejszy, najbardziej udany sezon w biegnienu Państwa Joanny i Leszka Gałań ze Złocienicy/Budowa. Z tymi sportowcami wszyscy mieszkańcy gminy Złocieniec od nowego roku będą mogli biec po zdrowie, tak jak czynił to przed laty propagator biegnienu po zdrowie Tomek Hopfer, słynny dziennikarz sportowy z Warszawy, który dla takiego biegnienu sposobił nam produkcję tanich dresów w drawskiej spółdzielni krawieckiej DRAWA. Mamy tu tradycję takiego biegnienu zaskakujące.

Tomasz Hopfer na steżu przy swoim biurku redakcyjnym w warszawskiej telewizji miał obrazek Matki Boskiej. Obrazek nie zniknął w stanie wojennym, ale znany dziennikarz tego stanu nie przeżył. Do dzisiaj wieść gminna niesie, że był internowany i osadzony w Wierchowiu. Nikt tego jednak z tubylców nie potwierdza. Ludzie mu bliscy podają, że zmarł w Warszawie na zapalenie płuc. Teraz jego duch powraca na podzłocienieckie trasy. Tadeusz Nosel

Wybrali władze, ale okazały się nie te, co trzeba!!! Teraz wybiorą właściwe.

CYMBERGAJ PO ZŁOCIENIECKU

(ZŁOCIENIEC) Jeszcze w tym tygodniu będzie obradował Zarząd Miejskiego Klubu Sportowego Olimp Złocieniec. Podejmie decyzję o terminie drugiego już zebrania sprawozdawczo-wyborczego, gdyż pierwsze, sprzed kilku tygodni, okazało się nieważne. Podniesiono to dopiero wtedy, kiedy się okazało, że w Zarządzie Olimpu doszło do rewolucyjnych zmian. Teraz ma być powrót do tego, co w Olimpie trwa od wielu lat, ale kolejne zebranie sprawozdawczo-wyborcze ma się rozpocząć od wykazania przez obecny jeszcze Zarząd Klubu, że jest Zarządem działającym w zgodzie z prawem, a wykazanie tego jest niemożliwe. Oto dlaczego Olimp Złocieniec w porównaniu choćby z Drawą, Lechem, Pogonią jest klubem jakby z innej planety. Bo tu władze Klubu zawsze wybierało się tak, jak trzeba. Gdy teraz do władzy nie dostali się główni manipulatorzy "futbolowi", ujawniono, że wyborcy były "manione". Jak zawsze od kilkun-

stu lat. Ale tym razem nie po myśli jednak macherom. Prowizoryczny termin drugiego zebrania – połowa stycznia.

Jak się dowiedzieliśmy, odnowego sezonu trenerem drużyny seniorów Olimpu ma być Kazimierz Chojnacki. Zadanie, jakie ma przyjąć na siebie, to zajęcie pozycji punktowanej awansem do nowej, piątej ligi grupującej najlepsze zespoły z piątych lig dotychczasowych. Juniorami starszymi ma się zaopiekować świetny nie tak dawno jeszcze nastnik biało-zielonych, Stanisław Dalmata. Obecnie opiekun juniorów młodszych.

Chęć do pracy w klubie zgłasza dotychczasowy trener seniorów, Paweł Mela, który w wyniku ostatniego braku wyników drużyny podał się wreszcie do dymisji.

Obecny prezes, Mirosław Szmidt, wycofał się z postanowienia rezygnacji z pracy w Zarządzie wspólnie z Eugeniuszem Gawryłowem. Teraz nie widzi już przeszkód, aby działać wspólnie.

Zebranie zapowiada się na wyjątkowo ciekawe. Jeśli do tego manewry personalne nie przesłonią absolutnie niezbędnych, koniecznych zmian w podejściu do szkolenia narybku piłkarskiego, także do prowadzenia zespołów młodzieżowych, również przypomnienia tego, czym sport i futbol jest na świecie tak naprawdę, to po odbudowaniu wizerunku klubu w mieście, będzie można chyba liczyć także na przychylność władz samorządowych w sensie finansowym.

Jednak, aby tak było, w Złocieniu stają się już bezwzględnie wymagalne zmiany strukturalne w wydatkowaniu gminnych złotych. Do ich przeprowadzenia jest potrzebna zupełnie inna władza. Obecna jest do tego niezdolna.

Nie da się też jednak prowadzić klub, choćby tak skromny, jak Olimp, nie zatrudniając trenera z papierami na pracę w futbolu i z wieloletnim doświadczeniem

pierwszoligowym. Do tej pory Olimp takich starań nie czynił, dlatego obecnie ma tak, jak ma, i jeszcze trochę będzie miał. Potrzebny jest tu trener o osobowości, która pozwoli mu stworzyć klub jakby wokół siebie. Dopiero wtedy można zaczynać rozmowy o sporcie, a o futbolu w szczególności. W Olimpie w latach minionych takim trenerem był Pan Piotr Stefaniak. Wówczas wokół niego istniał Klub. Nigdy wokół zarządów. Ot, i recepta na wszystko.

Wszyscy szukajmy kogoś takiego, a gdy go znajdziemy, przestaniemy bawić się w to, które wybory są ważne, albo który z ostatnich prezesów Klubu prezesem był legalnie. Olimp legalnego prezesa nie ma już z kilkanaście lat, dlatego, że zabrakło trenera – szkoleniowca – pedagoga z osobowością i ze zwykłym rozeznanieniem tego, co dobre, a co złe. Czynności wymienione na końcu, w ostatnich latach w Olimpie były najtrudniejsze do wykonania. Jeśli się nie posiada takich umiejętności, winno się grać cyMBERGAJA – sam na sam oczywiście. Tadeusz Nosel

Wrócili po 470 latach na Pomorze

Cystersi wybudują klasztor w Winnikach

(WINNIKI gm. Węgorzyno) Mała wioska Winniki, leżąca przy trasie Węgorzyno – Chociwel, stała się miejscem niebywałego wydarzenia. Mający tu dom i ziemię pan Bogusław Młodzieniak przekazał całą posiadłość Cystersom. W ten sposób powracają oni na Pomorze po 470 latach nieobecności.

Gdy odwiedzam pierwszego w powiecie Cystersa, ojca Rajmunda Guzika, akurat przywozi z Węgorzyna kilka worków cementu. Wokół budynku krząta się kilku mężczyzn. W środku duży i ciepły pokój sprawia przyjemne wrażenie, pomimo że jest cały zastawiony różnymi meblami. W kominku płonie ogień, w części kuchennej krząta się mama księdza Rajmunda, szykując obiad.

- Wkład do kominka dostaliśmy od przyjaciół, musieliśmy tylko dokupić rury. – mówi ojciec Rajmund. – Meble, które są tu zmagazynowane również dostaliśmy od ludzi.

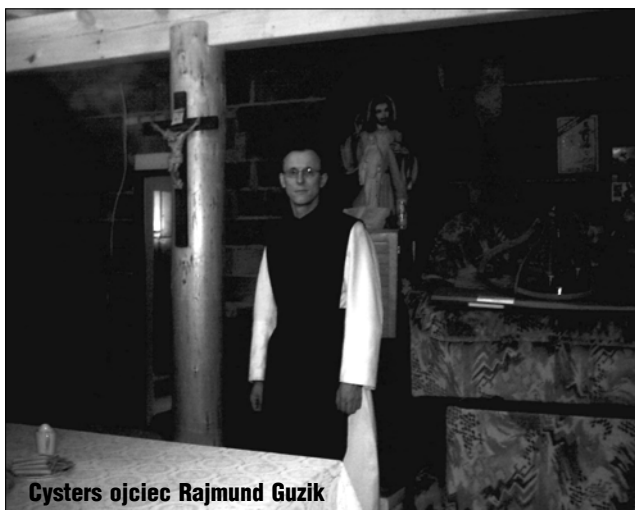
Mówi, że pochodzą ze Świętokrzyskiego. Zastanawiam się, czy wiedzą, w jakie rejony trafił, czy podążają takiemu wyzwaniu jak budowa tutaj klasztoru. Później okaże się, że znają rzeczywistość terenów popegeerowskich i są zahartowani. Syn, zanim został Cystersem, uczęszczał do szkoły podstawowej w Daszewie koło Karlina, później skończył technikum rolnicze w Tychowie koło Białogardu. Nadal lubi „grzebać” w ziemi.

- Jestem z wykształcenia rolnikiem. Z powołania księdzem. Mieszkańka tego to Cysters. – nadzwyczaj lapidarnie streszcza wybór właśnie tego zakonu.

WĄCHOCK – ŚWINOUJŚCIE -WINNIKI

Siadamy za stołem, pani Guzik podaje kawę i rozpoczynamy rozmowę. Ojciec Rajmund to pogodny i bezpośredni człowiek w średnim wieku. Do Winnik przyjechał z Wąchocka. Kto nie zna tej wsi słynnej z dowcipów o sołtysie? – Chyba wszyscy. Już mniej ludzi wie, że tam znajduje się opactwo Cystersów. To właśnie do tego zakonu wstąpił po ukończeniu technikum młody Rajmund Guzik.

W tym czasie, gdy ojciec Rajmund



Cysters ojciec Rajmund Guzik

studiował teologię, w Winnikach pojawił się pan Bogusław Młodzieniak ze Świnoujścia. Był rok 1990. Kupił sporą działkę z parkiem i gruzami po dworku, który kiedyś się tam znajdował. Sześć lat później dokupił opuszczony i zdewastowany budynek, kiedyś zapewne gospodarczy, w którym przed laty mieściła się świetlica.

- Niektórzy myśleli, że trzymam to, żeby odsprzedać z zyskiem. Miałem propozycje kupna nawet od Niemców, ale niektórzy w rozmowach wydawali

mi się bezwzględni, a ja chciałem, by to miejsce służyło wyższemu celom. Jestem człowiekiem, który ma idee. – mówi pan Bogusław.

Na początku miało tu być miejsce do modlitwy dla osób należących do Ruchu Odnowy w Duchu Świętym ze Szczecina. Pomysł upadł i nie bardzo było wiadomo, co z tym zrobić. Gospodarz oparł się na pokusie sprzedania gospodarstwa komukolwiek. Wreszcie trafił na informację o Cystersach.

- Nie wiedziałem, że jeszcze istnieją. – przyznaje. –

Wydali mi się najbliżsi mojej idei. W czerwcu zadzwoniłem do opata w Wąchocku i powiedziałem mu o darowiznie. Z początku nie bardzo chciał wierzyć, ale po dwóch rozmowach przyjechał z ojcem Rajmundem zobaczyć to miejsce. Spodobało im się i szybko załatwiliśmy wszelkie formalności. – mówi.

W Wąchocku postanowiono, że „pionierem” na Ziemiach Odzyskanych zostanie ojciec Rajmund. Spakował się i przyjechał.

900 LAT W POLSCE

Cystersi to stary zakon monastyczny, wyrosły z ruchu pustelniczego. Liczy około 900 lat. W Polsce istnieją cztery opactwa, w Krakowie, Jędrzejowie, Szczyrzycu koło Limanowej i w Wąchocku. W tym ostatnim, skąd przyjechał ojciec Rajmund, klasztor założono w 1179 roku. Na Pomorze Cystersi wracają po 470 latach, po długim okresie panowania protestantyzmu niemieckiego. Skąd się wywodzą?

- Obecny papież wybrał imię Benedykta. Benedykt z Nursii napisał regułę naszego zakonu. Święty Benedykt, kiedy była wędrówka ludów i wielkie zamieszanie w Europie, był opatrnościowy, bo klasztory cysterskie były ostojami nie tylko duchowości, ale też gospodarności. Cystersi to reforma Benedyktynów, którzy zeszli z gór w doliny, aby utrzymywać się z pracy własnych rąk, żyjąc według reguły św. Benedykta: módl się i pracuj. To jest dewiza Cystersów. Przez wieki uczyli oni ludzi kultury rolnej, budownictwa, muzyki, sztuki, nieśli ze sobą duże dziedzictwo kulturowe i duchowe. – opowiada ojciec Rajmund.

CHLEBIHERBATKA

Klasztor to na dzisiaj plany dość odległe. Najpierw ma tu powstać dom rekolekcyjny, chociaż ojciec Rajmund już od kilku dni gościnnie takie rekolekcje głosi w kościołach parafii łobeskiej i węgorszyńskiej. Pytam, czy taki dom to nie będzie „konkurencja” dla kościołów. Okazuje się, że ma służyć trochę innym celom – pogłębieniu duchowości.



- Wielu ludzi potrzebuje wyciszenia. Objawienia Maryjne mówią – przeznaczcie czas na odnowienie duchowe. Człowiek jest ciągle zagoniony, zajęty materializmem, nie ma czasu na wyciszenie. Jest w społeczności potrzeba takiego wyciszenia i ten dom ma służyć temu. Ludzie mogą tu przyjechać na trzy dni i o chlebie i wodzie, no, powiedzmy – herbacie, wyciszyć się i spojrzeć głębiej na swoje życie. – opisuje przyszłą rolę tego miejsca.

CIĄGLE NAS ZASKAKUJE

- Wszystko jest z opatrności Bożej i dobrej woli ludzkiej. – mówi ojciec Rajmund, gdy pytam go o pieniądze potrzebne na zagospodarowanie domu i budowę klasztoru. - Przyjechałem nie mając prawie nic. Zaraz napisałem listy do całej mojej rodziny i przyjaciół o wsparcie w tym dziele. Cały czas liczymy na opatrność, a ona ciągle nas zaskakuje nową miłością, nowymi ofertami, ludzką życzliwością. Spotykam na swojej drodze ludzi, którzy w różny sposób pomagają. Niedawno przywieźli nam meble. – pokazuje na stojące obok używane szafki. - Przyjechał mój dawny przyjaciel zobaczyć jak mieszkamy i fundnął nam trochę narzędzi, kable i materiały potrzebne do budowy. To są czasami niewielkie ludzkie ofiary, ale kiedy zbierze się ziarno do ziarnka, cegielkę do cegielki, to powstaje dom. – mówi ojciec Rajmund.

JESTEM SZCZĘŚLIWY

Na koniec pytam pana Bogusława Młodzieniaka o darowiznę, którą uczynił, a który to gest wydaje się być absolutnie wyjątkowy na tle naszego zabiegania o dobra materialne. Każdy chce nie tylko mieć, ale mieć wciąż i wciąż coraz więcej, a on oddaje...

- Spotykałem sporo ludzi takich, którzy się dziwili lub nawet wyśmiewali z tej mojej decyzji. Jednak spotkałem przez ten czas dużo ludzi życzliwych i jestem im serdecznie wdzięczny. Jestem człowiekiem, który musi mieć idee, a jest nią służba Bogu. Mam zagwarantowany dożywotnio pokój w domu rekolekcyjnym i to mi wystarczy. Jestem szczęśliwym człowiekiem. – mówi pan Bogusław.

Kazimierz Rynkiewicz





POWIATOWE KRYMINAŁKI

OTWORZYŁ I WZIĄŁ

(DRAWSKO POM.)

23.12.2005 r. o godz. 4:40 w Drawsku Pom. przy ul. Złocienieckiej, nieustalony sprawca, z nie zamkniętego samochodu marki Ford Transit dokonał kradzieży telefonu komórkowego, dokumentów oraz pieniędzy w kwocie 30 euro. Pokrzywdzony, mieszkaniec Drawska Pom., oszacował straty na łączną sumę 500 zł.



Sporządziła st. sierż. Anna Młynarczyk. Tytuły od redakcji.

OCZYŚCIŁ

(SIENICA) 23.12.2005r.

o godz. 17:00 w miejscowości Sienica, gm. Kalisz Pom. nieustalony sprawca, po uprzednim wyłamaniu drzwi do kontenera stojącego na budowie oczyszczalni ścieków, włamał się do jego wnętrza skąd następnie dokonał kradzieży agregatu prądowłórczego. Pokrzywdzony przedsiębiorstwo "Krabotech" w Szczecinie wyceeniło straty na kwotę 1000 zł.

KOMÓRKOWIEC

(DRAWSKO POM.) 24.12.

2005 r. o godz. 00:10 w Drawsku Pom. przy ul. Słowińskiej nieustalony sprawca, z nie zamkniętego samochodu osobowego VW Multivan, dokonał kradzieży radioodtwarzacza CD Blaupunkt i telefonu komórkowego Sony Ericsson. Pokrzywdzony mieszkaniec Drawska Pom. oszacował straty na łączną kwotę 900 zł.

NAPROMILOWANY

(ZŁOCIENIEC) 25.12.2005r.

o godz. 19:00 w Złocieniu, przy ul. Sikorskiego, patrol Ruchu Drogowego, podczas kontroli drogowej samochodu osobowego marki Fiat 126p ujawnił, że kierujący 48-letni mieszkaniec powiatu szczecineckiego znajdował się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone na miejscu zdarzenia badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu dało wynik – 1,07 mg/l.

POCIĄGNĄŁ Z PODWÓRKA

(CZAPLINEK) 26.12.2005r.

o godz. 2:00 w Czaplunku przy ul. Czarnkowskiego, z terenu prywatnej posesji nieustalony sprawca dokonał kradzieży samochodu osobowego marki VW Passat koloru srebrny metalik, rok produkcji 2002. Pokrzywdzony Wojciech B. zamieszkały w Niemczech wyceenił straty na kwotę 50.000 zł.

NIEBEZPIECZNIE NA ZAKRĘTACH

(ZARAŃSKO) 26.12.2005r.

o godz. 13:00 na drodze między miejscowościami Dołgie – Zarańsko, gm. Złocieniec doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym marki VW Passat 46-letni mieszkaniec Pełczyc, województwo lubuskie, na łuku drogi wpadł w poślizg i uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznały pasażerki pojazdu, żona i córka kierującego i zostały przewiezione do szpitala powiatowego w Drawsku Pom.

TRAGEDIA W PROSTYNIA

(PROSTYNIA) 26.12.

2005 r. o godz. 15:50 w miejscowości Prostynia, gm. Kalisz Pom. doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego. Kierująca samochodem osobowym Opel Astra 34-letnia mieszkanka Lidzbarka Welskiego niedostosowała prędkości do panujących na drodze warunków atmosferycznych, wpadła w poślizg, w wyniku czego zjechała na prawy pas drogi i uderzyła w prawidłowo jadący samochód marki Ford Taurus kierowany przez 41-letniego mieszkańca Warszawy. W wyniku wypadku śmierć na miejscu poniosła kierująca samochodem Opel Astra oraz jej 41-letni mąż. 12-letnia córka z obrażeniami ciała trafiła do szpitala powiatowego w Drawsku Pom. Również do szpitala w Drawsku trafiła pasażerka Forda 45-letnia obywatelka Wietnamu Fin Havh L.

ROZKŁAD JAZDY PKS DRAWSKO POM.



KIERUNEK	PRZEZ	GODZINY ODJAZDÓW
CZAPLINEK	ZŁOCIENIEC	6.30Fk 7.30L 8.20FEk 10.40Fk 11.30BLV 12.10Fk 13.35S 15.20FEk 16.40FkV 18.14UV 20.30UmV 22.06JLmV
JANKOWO		7.05S
JELENIA GÓRA	IŃSKO, GORZÓW	10.25N
GRYFICE	ŁOBEZ	11.30FE
KALISZ POM	MIELENKO DR.	6.02AhV 6.40Fk 8.20R 9.20A 11.50Fk 13.45Fk 14.07+LV 14.30FEk 15.30A 16.05S 18.00Cve 18.15FEk
KALISZ POM d.kol	MIELENKO DR.	6.40Fk 13.45FK 15.30A 18.15FEk
KAMIEŃ POM.	ŁOBEZ, NOWOGARD	15.25L
KOŁOBRZEG	SŁAWOBORZE	8.00U 8.50Cve 11.35D 18.25BmU
KOSZALIN	ŚWIDWIN	6.50R 12.45A
KOSZALIN	POŁCZYN, BIAŁOGARD	16.30N
KOSZALIN	POŁCZYN, TYCHOWO	5.55Fk 8.20FEk 11.00Fk
LINOWNO	GUDOWO	7.15S
ŁABĘDZIE	ŻÓŁTE	6.30Fk 6.50R 8.00U 11.20Fk 12.45A 14.00Fk 15.25FK 15.40Fk 17.00FEm 18.25BmU
ŁOBEZ		9.00S 11.30FE 15.25L 16.25FEm
OSTROWICE	ŻÓŁTE, PRZYTOŃ, DOŁGIE	9.30Fk
OSTROWICE	DOŁGIE SKRZYŻOW.	5.55Fk 7.25FMk 8.20FEk 11.00Fk 12.40Fk 15.00FEk 15.40U
POŁCZYN ZDR.	OSTROWICE TOPORZ.	5.55Fk 8.20FEk 11.00Fk 16.30N
POŁCZYN ZDR.	OSTROWICE, NOWE	9.30Fk 12.40 15.40U
POZNAŃ		6.02AhV 14.07+UV
PRZYTOŃ	ŻÓŁTE	9.30Fk 14.00S 15.25FK
PRZYTOŃ	DOŁGIE	6.45S
STARGARD SZCZ	IŃSKO, CHOCIWEL	7.50L 12.25LB
SZCZECIN	IŃSKO, CHOCIWEL	7.50L
SZCZECIN	WĘGORZYNO CHOCIWEL	7.05AV 8.30FkV 9.25UV 13.15 15.7ELV 15.15UmV 17.40wV 19.10+5LV
SZCZECINEK	ZŁOCIENIEC CZAPLINEK SIANOWO	8.20FEk 13.35S
SZCZECINEK	ZŁOCIENIEC CZAPLINEK BORNE SULINOWO	7.30L 11.30BLV 12.10Fk 15.20FEk 16.10AV 18.14UV 20.30UmV 22.06JLmV
SZCZECINEK	POŁCZYN, BARWICE	12.40Fk 15.40U
ŚWIDWIN	ŁABĘDZIE	6.50R 8.00U 8.50Cve 11.20Fk
SZCZECINEK	CZAPLINEK, BARWICE	16.40FKV
WAŁCZ	ZŁOCIENIEC, CZAPLINEK	6.30Fk
WAŁCZ	KALISZ, MIROSLAWIEC	6.02AhV 8.20R 14.07+UV 18.00Cve
WOLICZNO	JANKOWO	7.05S
ZAGOZD		6.45S 12.55S 14.45S
ZIELONA GÓRA	IŃSKO, GORZÓW	16.05D
ZŁOCIENIEC	OSTROWICE	15.00 Fek
ZŁOCIENIEC	SULISZEWO	6.30Fk 7.30L 8.10S 8.20Ek 9.10Fk 9.50S 10.40Fk 11.30BLV 12.10Fk 13.35S 14.00R 14.40S 15.05L 15.20FEk 16.05FK 16.10AV 16.40FkV 17.35Fk 18.14UV 18.21AhV 19.10Um 20.30UmV 22.06JLmV 23.06+LV
ZŁOCIENIEC	LUBIESZEWO	6.05Fk 8.10Fk 12.40Fk 14.35FEk 15.30Fkm 17.35Fkm

OBJAŚNIENIE

2,5,6 - kursuje we wtorki, piątki, soboty
+ - kursuje w dni świąteczne (niedziele i święta)
5 - kursuje w piątki
6 - kursuje w soboty
7 - kursuje w niedziele
A - nie kursuje w niedziele i święta
B - kursuje codziennie oprócz sobót
C - kursuje w soboty, niedziele i święta
E - nie kursuje w okresie letnich wakacji szkolnych
F - kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku
H - kursuje w okresie wakacji i ferii szkolnych
J - kursuje w piątki, soboty i niedziele
K - kursuje od 22.06 do 28.09.2004r.
L - nie kursuje 25-26 XII, Nowy Rok, I-II dzień Św. Wielkanocnych
M - pierwszeństwo przjazdu dla posiadaczy biletów miesięcznych
N - nie kursuje 25. XII i pierwszy dzień Św. Wielkanocnych
P - kurs późniejszy
R - nie kursuje 25-26 XII, Nowy Rok i pierwszy dzień Św. Wielk.
S - kursuje w dni nauki szkolnej
U - nie kursuje 25. XII, Nowy Rok, I dzień Św. Wielkanocnych
V - kurs przyspieszony
Y - nie kursuje 26 grudnia
Z - kursuje w soboty i 1.XI
a - kursuje od 23. VI do 31. VIII
b - nie kursuje od 1 lipca do 31 sierpnia
c - nie kursuje od 1 lipca do 31 sierpnia
e - kursuje od 31.05 do 31.08
h - nie kursuje w Wigilię i Wielką Sobotę
i - kursuje w piątki i niedziele
j - nie kursuje 27 grudnia
k - nie kursuje 12.XI.2004r. oraz 2.V i 27.V. 2005 r.
l - kursuje w poniedziałki, środy i piątki
l - kursuje od 01.06 do 30.09, wtorki czwartki i soboty
m - nie kursuje w Wigilię i przeddzień Nowego Roku i Wielką S
p - kursuje od 28.08.2004r.
r - kursuje od 26.06 do 12.09.
s - kursuje do dnia 30.09.
u - nie kursuje w Wielką Sobotę
w - kursuje w dni robocze od poniedziałku do czwartku
v - w Wigilię, Sylwestra i Wielką Sobotę kursuje tylko do Plocka
y - kursuje od 26.06 do 31.08
z - w okresie letnich wakacji szkolnych kursuje codziennie

KRZYŻÓWKA NR 52

Subskrybent, abonent		Pseudonim literacki	Dawniej lamówka	Szparogowa lub jaś	Ogień do ugaszenia	Wędrowny bajarz	Dawka leku
Narzędzie chirurgiczne	1				Ciągnie wilka do lasu		
Schodki na statek			Imię Szwarzeneggera	15			
Odpoczynek, labia	18				Nadwyżka kursu walut	7	
13			Ważny w świętych		14	25	5
Denuncjacja					Popielica		
Kuzynka lasicy	9				17		
Zaburzenie mimiki	6				Film A. Kurosawy	Diabeł z Łęczycy	Piołunówka
				Dziecięcy kuror			
				Mityczna matka Perseusza	10		20
Wysokie lustro	Sąsiad Holendra	Gdy brał zajęcia			Ptaka łowny		Dawne porażenie
Świetna zabawa		Cwaniak filut					
			Wysoki przerzut piłki	Łobuz, ulicznik	16		8
Łatwo palny gaz eten		23			Czołg Janka Kosa		12
Znak firmowy				Sól lub ester HNO ₃			
		3			11	21	
Narzędzie ogrodnicze					Grube plótno lniane		24

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie - aforyzm Tadeusza Giciera.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązania krzyżówki prosimy nadsyłać do 6 stycznia na adres redakcji. Spośród prawidłowych odpowiedzi nadesłanych przez czytelników wylosujemy osobę, która wygra miesięczną prenumeratę Tygodnika Pojezierza Drawskiego.

NAGRODA

Miesięczna prenumerata

„Tygodnika Pojezierza Drawskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 50 brzmiało: „Światła rampy”.

Poprawne odpowiedzi nadesłali:

Anna Hajdukiewicz (Drawsko Pom.), Anna Majewska (Złocieniec).

Nagrodę wylosowała pani Anna Hajdukiewicz z Drawska. Gratulujemy.

HUMOR TYGODNIA

Na ćwiczeniach z angielskiego asystentka usiłuje dowiedzieć się od studenta jak po angielsku jest zamrażarka (freezer). Student nie wie, więc pani asystent go naprowadza: - A wiesz, jak jest prowadzić samochód? - „Drive” - odpowiada student. - No właśnie, a jak jest kierowca samochodu? - „Driver” - Świetnie, a wiesz jak jest zamrażać? - Tak: „to freeze” - No to jak będzie zamrażarka? - Freez-driver! - odpowiada zadowolony z siebie student.

Ranek w akademiku. Student pierwszego roku mówi: - Chodźmy na zajęcia, bo się spóźnimy! Student drugiego roku na to:

-E, pośpijmy jeszcze... Student trzeciego roku:

- Może skoczmy na piwo? Student czwartego roku: - Może od razu na wódkę?

Jako, że nie mogli się dogadać, udali się do studenta piątego roku, by ich rozsądził. Ten zarządził: - Rzućmy monetą. Jak wypadnie orzeł, pijemy wódkę. Jak reszka - idziemy na piwo. Jak stanie na kancie - śpijmy dalej. Jak zawiśnie w powietrzu - idziemy na zajęcia.

W przedziele dla palących podróżny wyciąga paczkę papierosów i grzecznie pyta siedzącą obok kobietę: - Czy pozwoli pani, że zapalę? - Niech się pan czuje jak u siebie w domu. Mężczyzna wzdycha i chowa papierosy do kieszeni.

Turysta zagaduje wędkarza: - I co biorą? - Pewnie, że biorą panie... Dzisiaj wszyscy biorą, tylko nikt nie chce się dać złapać.

W restauracji: - Kelner to wino, które mi pan przyniósł, jest niewiele warte! - Tak pan sądzi? Proszę, oto rachunek...

Płyną dwie rybki, a nad nimi przepływa łódź podwodna. - Widziałas? co to? - To nic takiego, to tylko ludzie w konserwie.

USŁUGI POGRZEBOWE

„Hades”

Stefan Korczyk

PROPONUJEMY GODNE WARUNKI OSTATNIEJ POSŁUGI

- Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- Kremacja zwłok
- Wieniec, wiązanki
- Odzież i bielizna dla zmarłego

BEZPŁATNY TRANSPORT

Pogotowie pogrzebowe całodobowe

tel. 363 58 95

78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21
CENTRUM HANDLOWE „DRAWA”